NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok XII. Kraków, piątek 2 sierpnia 1929 WYDANIE III. II. Nr. 205

N OWY DZIENNIK

Adres ... ministracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
T ... – Telefon redaktora naczelnego Nr. 3689.
... ekowe PKO w Krakowie 400.630.
Wszelk... ...aty należy nadsyłać wprost do Administracji.
Kommunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 25 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 6'00 kwart. Zł. 18'00
w Krakowie z odnosz. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 6'50 „ „ 19'50
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'20, wiersz milimetr. I-szp. Zł. 0'25, nadesłane Zł. 0'75, wiersz milim. I-szp. w tekście Zł. 1'—, wiersz milim. I-szp. na I-ej stronie Zł. 1'25, gratulacje Zł. 12'50. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

LISTY. Z XVI. KONGRESU SJOŃSKIEGO.

Pod znakiem referatów

(Od naszego specjalnego korespondenta)

Zurych, 29 lipca.

Pilnie przysłuchuje się Kongres referatom kolejno wygłaszanym przez Ruppina, Weizmanna, Rosenblütha i Brodetzkiego. Streszcza się w nich bowiem program działalności na najbliższy okres czasu, są rzutem oka wstecz, a zarazem linją wytyczną na przyszłość. Obracają się one dookoła najżywotniejszych problemów organizacyjnych i zmian, jakie zajść muszą w związku z bliską realizacją Jewish Agency, która, jak już przedtem można było przewidzieć, stanowi punkt ciężkości obecnego Kongresu.

Agencja traktowana jest jako fakt dokonany. Brak jeszcze co prawda ratyfikacji Kongresu, ale nie ulega ona żadnej wątpliwości. Wprawdzie wyraził ostatni Kongres życzenie, aby Agencja została zwołana narazie na trzyletni okres próbny, co się w pertraktacjach z niesjonistami uskutecznić nie dało, Kongres jednak bezwątpienia zrezygnuje z tego małżeństwa na próbę i wyrazi swe placet na fakt dokonany. Podnieść tu należy zastrzeżenie Weizmanna, że nie zgodzi się na analizowanie poszczególnych punktów konstytucji Agencji, domagając się przyjęcia jej lub odrzucenia *jako całości*. Tem samem chce Weizmann ograniczyć Kongres jedynie do definitywnego „tak" lub „nie", bez poddawania sprawy szczegółowej dyskusji. Można przewidzieć, że wywoła to pewne niezadowolenie u tych, którym trudno jednak się zgodzić z pewnymi szczegółami konstytucji, choćby n. p. z ordynacją wyborczą, dającą możliwość głosowania przez pełnomocnictwa. Ostateczne jednak większe ataki z tej strony nie grożą, za wyjątkiem ewentualnie rewizjonistów, których stanowisko negatywne wobec Agencji zdaje się jednak być ość silne.

Już w poprzednim liście doniosłem o krążącej pogłosce, że rewizjoniści dotychczas nie ujednostajnili swego stanowiska do Agencji. Istotnie w łonie rewizjonistów ścierają się dwa odłamy o krańcowo odmiennym poglądzie na tę sprawę. Lichtheim, Brutzkus, Klinow uważa ją Agencję za fakt, nad którym do porządku dziennego przejść niepodobna, Żabotyński neguje ją kompletnie, posuwając się znacznie dalej niż Grossman, który zajmuje stanowisko kunktatorskie, zalecając neutralne wyczekiwanie. Głównym motywem nieprzejednanego odłamu rewizjonistycznego zdaje się być małostkowy wstyd, pozatem jednak znacznie istotniejsza obawa, że utworzenie Agencji oznacza kapitulację rewizjonizmu. Dał to niedwuznacznie do zrozumienia Żabotyński, zaznaczając, że głównym momentem agitacyjnym rewizjonizmu była walka z Agencją. Stara się on zatem wpłynąć na swych przeciwników, obawiając się rozłamu i ewentualnego wystąpienia ich z szeregów rewizjonistycznych. Ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła, obrady trwają nadal nieprzerwanie, tajne i prawie niedostępne.

Opozycja więc przeciw Agency będzie bardzo słaba, tembardziej, że i kwestja ewentualnego rozwiązania Agencji w razie minięcia się z celem, nie przedstawia niebezpieczeństwa dla Organizacji Sjońskiej. Cytowane w referacie Rosenblütha oświadczenie angielskiego Ministestwa Kolonji posiada pierwszorzędne znaczenie. Pismem z 22 lipca br., a zatem tydzień zaledwie temu wysłanem do Egzekutywy, oświadcza Ministerstwo w Londynie, że *w razie rozwiązania się Jewish Agency, Organizacja Sjońska wraca do swych praw, jakie miała przed utworzeniem Agencji, jako jedyna oficjalna reprezentacja, wymaganą w myśl artykułu 4 mandatu Jewish Agency, wobec rządu mandatowego.* Tem samem została zniweczona bardzo poważna obawa o przyszłość Organizacji, w razie rozbicia się Agencji.

Niepokoi też poczęści sprawa Keren Kajemet, o której pobieżnie tylko wspomniał Rosenblüth. Keren Kajemet ma być o tyle organem Agencji, o ile w przyszłości zostaną z funduszów Agencji nabywane grunta, które staną się własnością narodu żydowskiego. Sprawa ta jest narazie mało aktualna, gdyż budżet 750 tysięcy funtów jest obecnie przedewszystkiem budżetem *konsolidacyjnym*. Jednakże z oświadczenia Weizmanna — półoficjalnego wprawdzie, bo nieobjętego referatem, ale niemniej znamiennego — w którem zastrzegł się przeciwko wygrywaniu Keren Kajemetu przeciw innym instytucjom finansowym, wynika, że jednak tendencje takie istnieją, a ogólnie przyjmuje się Usyszkina za ich poplecznika. Niezmiernie charakterystycznem było też inne oświadczenie Weizmanna, ostre i stanowcze w tonie, że nikt poza Egzekutywą nie ma prawa pertraktować z władzą mandatową. Że wchodzi tu w rachubę osoba Żabotyńskiego, zdaje się nie ulegać wątpliwości.

Wszystko to jednak to drobne usterki, które stanowczo nie wpłyną na fakt ratyfikacji Agencji przez Kongres. A w związku z tem wyłaniają się nowe ważkie problemy co do zadań Ożydostwa i na znaczenie Organizacji Sjońskiej. Czy po utworzeniu Agencji staje się Organizacja manekinem bez życia, czy zadanie jej jest już skończone? Stanowczo nie. Ruppin już wskazał w swym referacie na olbrzymią rolę Palestyny dla rozproszonego po całym świecie żydostwa na znaczenie Organizacji Sjońskiej jako tej, która drogę do Palestyny toruje. Moment zaś rozbudowania pracy kulturalnej dla wzmocnienia łączności z żydostwem w ogólności, a z sjonizmem w szczególności, szeroko rozwinięty w referacie organizacyjnym Brodetzkiego, należy stanowczo do najistotniejszych. Przez ściślejszy związek z nie-sjonistami nasuwają się znacznie większe możliwości wychowawcze i propagandowe dla Organizacji sjońskiej, która musi w nich obecnie dojrzeć punkt ciężkości swej pracy. A poza propaganda na zewnątrz, konsolidacja w łonie Organizacji samej, złączenie frakcyj w jednolite organizacje krajowe, staje się kategorycznym nakazem chwili.

Dr. H. Pfeffer.

Dalsza debata generalna

(Specjalna służba telegraficzna Ż. A. T.)

Zurych, 31 7 ŻAT. W dalszym ciągu debaty generalnej zabrał głos *rabin Złotnik.* (Kanada). Mowca krytykuje poczynania Egzekutywy, które zdaniem jego, są nacechowane brakiem odwagi, przeciwstawiając jej pełną inicjatywy działalność działaczy sjonistycznych Kanady. W imieniu sonistów kanadyjskich Złotnik popiera układ w sprawie Agencji i wzywa do wzmocnienia Organizacji Sjońskiej, która zdaniem jego, podoła wszelkim doświadczeniom, jeżeli będzie potężna.

Red. Morris *Mayer* (Londyn) oświadcza, że sjoniści angielscy popierają politykę Egzekutywy i wzywa Kongres do przyjęcia niesjonstów z uczuciem braterskim.

Kurt *Blumenfeld* (Niemcy) oświadcza się za utworzeniem kierownictwa koalicyjnego. Występuje przeciwko Żabotyńskiemu, którego określa jako genjalnego mówcę, lecz złego polityka. Jest to podziwu godzien człowiek lecz pełen sprzeczności. Mówca występuje przeciwko rządowi palestyńskiemu, będąc jednocześnie gorącym zwolennikiem projektu utworzenia dominjum brytyjskiego w Palestynie.

Adolf *Bernhard* (Bukareszt) popiera politykę Egzekutywy.

Delegat *Olszwanger* (Afryka Południowa) atakuje wystąpienie rabina Berlina i wzywa mizrachistów do tolerancji.

Następnie zabrał głos **Dr. Ignacy Schwarzbart** (Kraków), który stwierdza, że Egzekutywa położyła pewne zasługi około konsolidacji stosunków w Palestynie Wzywa więc opozycję, aby uznała faktyczne sukcesy Egzekutywy i wyraża zaufanie obecnemu kierownictwu, pomimo poszczególnych błędów, przez niego popełnionych, przeważnie w dziedzinie politycznej. System polityki oportunistycznej jest tragedją sjonizmu. System ten musi bezwzględnie ulec zmianie i polityka sjonistyczna winna wkroczyć na drogę stanowczej i godnej akcji. Jest bardzo możliwe, że żądania Żabotyńskiego są po części usprawiedliwione. Omawiając kwestję rozszerzonej Agencji, Dr. Schwarzbart stwierdza, że nadzieje, związane z rozszerzeniem Agencji, odnosić się mają raczej do przyszłości. W tej chwili niema powodu do entuzjazmu. Należy czekać cierpliwie na to, co czas pokaże. Mówca protestuje przeciwko niepoważnemu zachowaniu się pewnych grup podczas przemówienia Żabotyńskiego i Grynbauma. Przemówienia te, — oświadcza Dr. Schwarzbart, — były bolesnem wołaniem, wypływającem z niezwykłego pa-

triotyzmu sjonistycznego. Mowca przedstawia dalej szkodliwe wpływy, które przenikają do szeregów sjonistycznych i wspomina przytem o pewnym artykule, zamieszczonym w organie „Haszomer Hacair", w którym autor usiłuje usprawiedliwić prześladowania sjonistów w Rosji sowieckiej tem, że sjoniści są kontrrewolucjonistami.— Podczas tej części przemówienia Dra Schwarzbarta kilka osób, znajdujących się na galerji, zaczęło gwizdać i przerywać mówcy. Przewodniczący Motzkin przywołał ich do porządku, grożąc, że zastosuje wobec hałasujących najostrzejsze środki.

Z kolei zabrał głos **posel Dr. Reich**, który wskazał na historyczne znaczenie obecnego Kongresu. Upłynęło 25 lat od zgonu Herzla i równocześnie zakłada się fundamenta pod Agencję, która jest kontynuowaniem ideologji Herzla. Mówca występuje w obronie niesjonistów amerykańskich. W okresie powojennym uratowali oni od zagłady ludność żydowską w krajach Europy Wschodniej, Palestyny i t. d.

Następnie przemawia **rabin Wise** (Nowy Jork), który krytykuje indyferentyzm rządu palestyńskiego w stosunku do odbudowy żydowskiej siedziby narodowej, poczem omawia następnie położenie sjonistów rosyjskich.

* * *

Zurych 31. 7. PAT. Odbywający się tu kongres sjonistów wystąpił między innemi z energicznym protestem przeciwko prześladowaniu sjonistów w Rosji Sowieckiej, domagając się, ażeby cały świat wystąpił przeciwko temu prześladowaniu.

Przerwa w plenarnych obradach

Zurych, 31 7 ŻAT. Dziś we środę nie odbędą się żadne posiedzenia plenarne. Obradować będą jedynie komisje. Przewodniczącym komisji permanencyjnej wybrano p. Mosinsohna (Tel-Awiw) wiceprzewodniczącym Ab Goldberga (Nowy Jork).

11 komisyj Kongresu

Zurych 31 7 ŻAT. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji permanencyjnej dokonano wyborów następujących 11 komisyj: spraw politycznych, Agencji, finansów Tarbutu, imigracji i pracy, organizacji, kolonizacji rolnej, kolonizacji miejskiej, budżetu, spraw zdrowotnych i komisji wnioskowej.

Burzliwy przebieg zebrania delegatów angielskich

Zurych, 31 7 ŻAT. Dziś odbyło się zebranie delegacji angielskiej na Kongres. Doszło do bardzo ostrej wymiany zdań między Harry Sacherem a Uszszkinem w sprawie kompetencji i zakresu działalności Keren Kajemet.

Rewizjoniści nie wstąpią do Jewish Agency

Zurych, 31 7 ŻAT. Dziś zakończona została światowa konferencja rewizjonistów. Jednomyślnie uchwalono nie wstępować do Agencji, nawet dla naprawiania opozycji sjonistycznej. Natomiast rewizjoniści dalej będą brali udział w akcjach sjonistycznych, aby mieć możność kontroli działalności Egzekutywy w Palestynie.

W razie rozwiązania Jewish Agency

przejmie jej agendy Organizacja Sjońska

Jak brzmi pismo rządu angielskiego do Egzekutywy?

Zurych, 31 7 ŻAT. Żydowska Agencja Telegraficzna ma obecnie możność ogłoszenia pełnego tekstu pisma rządu angielskiego w sprawie przejęcia przez Org. Sjońską roli Agencji w razie rozwiązania tejże. — Pismo to, zaopatrzone datą 22 lipca a podpisane przez Wiliamsa, adresowane jest do sekretarjatu Organizacji Sjonistycznej. Brzmi ono jak następuje:

1) Upoważniony jestem przez lorda Passfielda do powołania się na rozmowę, którą prowadziłem z p. Steinem i Drem Brodetzkim w urzędzie kolonjalnym w dniu 18 kwietnia, w toku której omówiono kwestję utworzenia rozszerzonej Agencji.

2) W toku tej rozmowy dano do zrozumienia, że Organizacja Sjonistyczna byłaby rada uzyskać zapewnienie, że w wypadku rozwiązania proponowanej rozszerzonej Agencji, funkcje tej ostatniej będą jej przywrócone.

3) Kwestja ta była przedmiotem skrupulatnych badań i narad z Wysokim Komisarzem Palestyny i mam możność obecnie zakomunikować Organizacji Sjonistycznej zapewnienie treści następującej: W wypadku rozwiązania rozszerzonej Agencji rząd Jego Królewskiej Mości, powiadomiony przez Organizację Sjonistyczną o zaszłem rozwiązaniu, wychodząc z założenia, że Organizacja i jej konstytucja będą wówczas odpowiednie i przez rząd uznane za zadawalające, uzna Organizację Sjonistyczną jako Agencję Żydowską w myśl artykułu 4 mandatu palestyńskiego i Organizacja w tym wypadku uważana będzie jako przywrócona pod wszelkiemi względami do tego stanu, w jakim się znajdowała przed rozszerzeniem Agencji.

Rozgoryczenie z powodu tolerowania

dalszej profanacji Sciany Płaczu

Memorjał Weizmanna do ministerstwa kolonji

Zurych, 31 7 ŻAT. Ostatnia wiadomość z Palestyny o zezwoleniu wydanem Arabom na kontynuowanie robót przy Ścianie Płaczu wywołała rozgoryczenie wśród delegatów na Kongres. W związku z powyższem Egzekutywa uchwaliła przedsięwziąć szereg energicznych kroków. Jak się dowiaduje ŻAT, prezydent Weizmann wysyła *specjalny memorjał w tej sprawie do urzędu kolonjalnego z wyraźnem żądaniem cofnięcia wspomnianego zezwolenia.* Do Londynu wyjedzie prawdopodobnie kurjer ze specjalnem poleceniem Egzekutywy Sjonistycznej.

Gabinet Brianda przed parlamentem

Deklaracja programowa — Rząd gotów jest przyjąć największą odpowiedzialność...

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż 31. 7. (D). Na dzisiejszem posiedzeniu Izby wygłosił **Briand** deklarację programową swego rządu.

Zaaprobowana przez radę ministrów deklaracja rządowa stwierdza, iż rząd będzie kontynuował dzieło, rozpoczęte przez Poincare'go i będzie się starał dzieło to doprowadzić do końca. **Rząd domaga się 3-miesięcznego spokoju, ażeby mógł z niezbędnym autorytetem na konferencji w Hadze bronić interesów i praw materjalnych Francji. Jest to — głosi deklaracja, nasz jedyny program. Ażeby go spełnić, rząd potrzebuje powszechnego zaufania. Rząd gotów jest przy poparciu parlamentu przyjąć na siebie najcięższą odpowiedzialność, jaka od czasu ukończenia wojny przypadła któremukolwiek rządowi w udziale, przyczem rząd liczy na to, że Izba potrafi wziąć swoją część odpowiedzialności.**

Socjaliści głosują przeciw

Paryż 31. 7. PAT. **Socjaliści postanowili głosować przeciwko rządowi.**

Radykali społeczni wstrzymują się od głosowania

Paryż, 31 7 PAT. Grupa radykałów społecznych postanowiła 42 głosami przeciwko 24 powstrzymać się od głosowania nad votum zaufania dla rządu.

Dyktator jugosłowiański odznaczony najwyższym odznaczeniem polskiem

Białogród 31. 7. PAT. We wtorek dnia 30 b. m. w tutejszem poselstwie polskiem odbyło się uroczyste wręczenie orderu „Polonia Restituta" 53 oficerom jugosłowiańskim. — Wielką wstęgę orderu „Polonia Restituta" otrzymali: prezes rady ministrów gen. Živkovicz, dowódcy armji generałowie Terzicz, Dokioz i komendant miasta Białogrodu gen. Milisawljewicz. Komendorję z gwiazdą otrzymało sześciu generałów, krzyż komandorski 11 generałów i pułkowników, oraz 26 niższych oficerów. Krzyż oficerski otrzymało 7 oficerów, a krzyż kawalerski 1 oficer. Po wręczeniu odznaczeń poseł polski podejmował odznaczonych herbatą w salonach poselstwa.

Katastrofa lotnicza w Belgji

Paryż 31. 7. PAT. W Tirlemont w Belgji zapalił się na znacznej wysokości samolot wojskowy. Lotnik, wyskoczywszy ze spadochronem, opuścił się na ziemię bez szwanku. — Samolot spadł na barak, który spłonął. W płomieniach zginął jeden z robotników.

Zabójca komunisty polskiego uniewinniony przez sąd włoski

Rzym 31. 7. PAT. Trybunał w Bergano wydał wyrok w sprawie zabójstwa komunisty polskiego Szamplewskiego, dokonanego w dniu 1 lipca roku ubiegłego przez mieszkańca Bergano niejakiego Casatiego, — który stanął obecnie przed sądem. Po przesłuchaniu świadków, między innymi Polaka Wincentego Tomkiewicza, który zeznał, że zabity sprowokował zabójcę, trybunał uniewinnił skazanego.

Uroczyste otwarcie pierwszego muzeum Esperanta

Wiedeń, 31 7 PAT. Na uroczystość otwarcia pierwszego muzeum esperanckiego we Wiedniu przybyło tu wczoraj kilkuset esperantów z całej Europy. Delegatem Polski jest prof. U. J. dr. Buiwid. W zjeździe bierze również udział rodzina twórcy esperanta Zamenhofa w osobie jego córki i brata. Bezpośrednio po uroczystościach wiedeńskich udają się delegaci do Budapesztu na międzynarodowy kongres esperantystów.

Świat pracy darzy serdeczną przyjaźnią dzieło sjonizmu

Orędzie Alberta Thomasa do XVI. Kongresu Sjońskiego

W czasie otwarcia XVI. Kongresu sjonistycznego w Zurychu zabrał głos m. in. szef sekcji oddziału dyplomatycznego przy Lidze Narodów p. C. H. W. *Weaver*, który powitał Kongres z ramienia Międzynarodowego Biura Pracy temi słowy:

Mam zaszczyt w zastępstwie p. Alberta Thomasa, generalnego sekretarza Międzynarodowego Biura Pracy, oddać Panom pozdrowienie, a równocześnie wyrazić żal w imieniu p. Thomasa, że niestety nie miał możności osobiście zjawić się na tym kongresie. Te pozdrowienia zawarte są w orędziu, które mi powierzył i które zaraz Panom odczytam.

Razem z pozdrowieniami p. Thomasa chciałbym oddać pozdrowienia pana Grimshav z Międzynarodowego Biura Pracy, który żywi szczególne zainteresowanie dla Waszej pracy w Palestynie. Pragnę Panów zapewnić, że sympatię, którą darzy Organizację Sjońską p. Albert Thomas, dzieli całe Międzynarodowe Biuro Pracy. Istnieje wiele sposobności do zetknięcia się z przedstawicielami Organizacji Sjonistycznej, a w szczególności chciałbym wspomnieć orędownika sjonizmu w Genewie, p. dar Jakobsohna i jego sekretarza dra Kahanego*)

Pozostajemy także w bardzo żywej korespondencji z Ogólną Organizacją Robotniczą w Palestynie i spodziewamy się, iż nasze stosunki z Organizacją Sjonistyczną będą coraz bardziej owocne. Żywimy niepłonną nadzieję, że skoro Jewish Agency zostanie rozszerzona, będziecie Panowie mogli uzyskać o wiele większe sukcesy w Palestynie. Orędzie, które mam od p. Thomasa, brzmi następująco:

„Jak najżywiej żałuję, że nie mogę uczestniczyć w otwarciu kongresu. Nietylko przyrzekłem mojemu przyjacielowi Jakobsohnowi być obecnym, lecz sam to sobie postanowiłem. Niezależnie od mojej woli okoliczności przeszkadzają mi przybyć do Zurychu.

Tak więc nie możemy razem wznowić wspomnień szczególnie drogich dla mnie. Mija dziesięć lat, już dziesięć lat, odkąd razem z Nahumem Sokołowem i moim przyjacielem Andre Spire prowadziliśmy rozliczne rokowania z politykami francuskimi, aby zyskać dla sjonistów prawo obywatelstwa w Nowym Świecie, jakie układy pokojowe miały stworzyć. Ileż trudności musieliśmy przezwyciężyć! Przesądy, szyderstwa, ignorancję Francuzów, a nawet Żydów; przeszkody, powściągliwość ze strony naszych ministrów, którzy po udzieleniu swej zgody na deklarację Balfoura, znaleźli pewne powody do wahań.

Radowaliśmy się, dopomagając do zwycięstwa sprawy sjonistycznej. Francja byłaby nie godną swej tradycji, gdyby nie usłyszała apelu 12 czy 15 miljonów Żydów, którzy w Rosji, w Polsce i w Ameryce czekali na jej pomoc. Zasada samostanowienia narodów byłaby okrutnie naruszona, polityka narodowościowa pozostałaby niedokończona, gdyby układy pokojowe nie stworzyły w Palestynie siedziby narodu żydowskiego.

Szydercy musieli zamilknąć, sceptycy musieli się ugiąć. Wśród niezliczonych trudności, które zwycięsko opanowano, zgotowano i ukończono cudowne spełnienie. I z radosnem wzruszeniem mogą Żydzi palestyńscy powtarzać hymn wyzwolenia Bernarda Lazare: „Odnalazłem siebie, stworzyłem się ponownie, jestem świadom swego ja w historji w teraźniejszości i przeszłości. Znowu siebie zdobyłem!"

Ale prawo samostanowienia narodów może wywołać międzynarodowe konflikty, jeśli nie jest zabezpieczone i chronione przez zorganizowaną politykę pokoju. Polityka narodowościowa może doprowadzić do awanturnictwa, jeżeli nie jest ucieleśniona i regulowana przez Ligę Narodów. Znaleźliście może panowie trudności w nowym systemie mandatowym. Jego zalety były atoli większe! Było wkońcu pomyślnie dla sjonizmu stać w ścisłym i stałym kontakcie z międzynarodową społecznością.

Życzę z całego serca by wasza reorganizacja konstytucyjna w trakcie obecnej waszej pracy wzmocniła wasz kredyt, uznanie, siłę i swobodę i by Jewish Agency spełniła nadzieje, jakie naród żydowski z nią łączy.

My z naszej strony w Międzynarodowem Biurze Pracy będziemy nadal śledzić dążenia i sukcesy waszego pracującego narodu z nieustanną i żarliwą przyjaźnią.

Jakaż szkoda, że nie możemy się zetknąć w ciepłej atmosferze waszego Kongresu z niektórymi z pośród waszych gorliwych robotników, którzy, pałając wiernością, dążąc do etycznej kultury, pracują w swem przekonaniu nad odbudową nowej Jerusalem, a w swej pracy dziennej „tę radość w pracy znajdują, za którą jakże często daremnie tęskni wyrobnik nowoczesnego przemysłu". Jakaż szkoda, że nie możemy słyszeć od was sprawozdania z waszych przedsięwzięć w dziedzinie organizacji zawodowej i waszych postulatów, które badaliśmy na zebraniu naszej genewskiej organizacji. A jakże chętnie nauczylibyśmy się od was, jak przez sprawiedliwość i równomierne podnoszenie warunków pracy usiłujecie przełamać opór, który często wywoływał trudności między robotnikami arabskimi a żydowskimi. Będzie to ambicją i dumą naszej międzynarodowej organizacji pracy, także i tutaj móc przyczynić się do propagandy pokoju przez sprawiedliwość.

Jaures podnosił raz w Izbie francuskiej we wspaniałej mowie tradycję owych wielkich Żydów którzy sprawiedliwość pojmowali nietylko jako harmonię piękna, lecz żądali jej z namiętnością, z całym żarem swego przekonania, którzy sprawiedliwego Boga nawoływali przeciwko wszystkim mocom brutalności, którzy śnili o epoce, w której wszyscy ludzie będą ze sobą zgodni, a Bóg, do którego się modlą, — wedle wzniosłych słów psalmisty i proroków, osuszać będzie łzy z każdego oblicza.

U warsztatu dzieła sprawiedliwości, które międzynarodowej organizacji pracy zleciły spełnić traktaty pokojowe, ocenimy w całej pełni pomoc, którą nam przynieść może ta potężna tradycja. Jesteśmy szczęśliwi, że znajduje ona odnowienie i wzmocnienie w nowej społeczności, którą wasz naród tworzy. Tuszymy nadzieję, iż bliską jest godzina, w której z pełnem prawem podniesiecie Panowie w naszych międzynarodowych instytucjach swe namiętne wołanie o sprawiedliwość dla dobra ogólnego (Długotrwałe, burzliwe oklaski).

*) Chodzi tu o sekretarza Biura sjonistycznego przy Lidze Narodów, naszego genewskiego współpracownika, red. Dra M. Kahanego. — Red.

---

50 tysięcy skautów z całego świata

zebrało się w Liverpoolu

(d) Dnia 31. lipca nastąpiło w Lieverpoolu otwarcie światowego kongresu skautów, na który przybyło dotąd 50,000 młodzieży z wszystkich stron świata, zorganizowanej w szeregach ruchu skautowego.

Twórca skautingu, generał angielski Baden-Povell, zakładając przed dwudziestu kilku laty pierwsze związki skautowe w Anglji, nie marzył zapewne o tem, że w ciągu krótkiego czasu ruch skautowy rozpowszechni się na cały świat i obejmie miljonowe rzesze młodzieży. — Jakąś dziwnie przyciągającą siłę miały hasła rzucone przez twórcę ruchu skautowego. Istotą haseł tych była przedewszystkiem *idea braterstwa ludzkości całej drogą zbratania młodzieży*. Poza tem hasłem naczelnem postawił sobie ruch skautowy szereg innych donioslych zadań, przedewszystkiem zaś *stworzenie nowego typu człowieka i obywatela, realizującego w życiu swem szczytne postulaty ideowe. W* chwili obecnej ruch skautowy ogarnął młodzież w 45 krajach wszystkich części świata, licząc w szeregach swych ponad dwa miljony zorganizowanych członków. Obecny kongres w Liverpoolu jest największym z dotychczasowych zlazdów skautowych. Otwarcie nastąpiło w obecności księcia Connaught w Arrowe-parku w Liverpoolu, gdzie utworzono olbrzymi obóz, w którym znajduje się pomieszczenie 50,000 skautów z całego świata, w wieku od 14 do 18 lat. Tutaj w obozie, na łonie przyrody odbędzie się olbrzymi pokaz tych wszystkich zalet i cnót, które rozwija skauting w szeregach swej młodzieży, a zatem pokaz życia obozowego w namiotach, tężyzny i hartu w zwalczaniu niewygód, a wreszcie przegląd nabytej wiedzy praktycznej, tzw. „sprawności". Dość powiedzieć, że obóz nie tylko został całkowicie zbudowany i zorganizowany przez skautów, ale też wyposażony został we własne sklepy, banki, a nawet urzędy pocztowe i telegraficzne, którymi kierować będą skauci-specjaliści.

Główny jednak cel obozu polega na zżyciu się i zbrataniu przedstawicieli przyszłego społeczeństwa kilkudziesięciu narodów. I kto wie, czy obóz skautowy w Liverpoolu nie przyczyni się w większym stopniu do utrwalenia idei braterstwa i pokoju wśród narodów świata, aniżeli dziesiątki pacyfistycznych przemówień agitacyjnych.

Hamerling znowu na widowni!

Dokoła osoby b. członka senatu polskiego p. Louis Hamerlinga powstała obecnie pewna wrzawa w prasie amerykańskiej. Bawiący ostatnio w Stanach Zjednoczonych Hamerling zajmuje się od pewnego czasu organizacją związku prasy obcojęzycznej w Ameryce. Jak wiadomo, w czasie wojny światowej rząd amerykański pozbawił p. Hamerlinga obywatelstwa Stanów Zjedn. i skazał go na deportację z kraju. W związku z tem sen. Aberman, który w r. 1918 stał na czele komitetu dla badań nad propagandą niemiecką w Ameryce, zwrócił się do departamentu inmigracji z zapytaniem, na jakiej podstawie zezwolono Hamerlingowi na powrót do Ameryki. Zdaniem p. Abermana, należy Hamerlinga uważać za niepożądanego turystę, skoro w swoim czasie uważany był za niepożądanego obywatela. Na zapytanie to komisarz imigracyjny Hull stwierdził, że Hamerling przybył z Polski na podstawie obowiązującej ustawy imigracyjnej.

Jak wiadomo, p. Hamerling jest wychrzczonym Żydem. W senacie polskim był członkiem klubu „Piast".

— „WOJNA POLSKI ODRODZONEJ". W najbliższych dniach firma Geuethner i Wolff w Paryżu wyda książkę kpt. Przybylskiego w języku francuskim pt. „Wojna Polski Odrodzonej". Książka ta stanowi treściwy zarys wojen Polski o granice".

Do wszystkich Europejczyków!

1914 — 1 sierpnia — 1929

Z okazji przypadającej dzisiaj 15-tej rocznicy wybuchu wojny światowej nadsyła nam Prezydent Unji Paneuropejskiej, R. N. Condenhove Kalergi, odezwę, którą poniżej prawie w całości zamieszczamy:

Przed 15-tu laty wtracili Europę nieudolni i cyniczni mężowie stanu w otchłań wojny światowej. Miljony zabitych i rannych, miljony wdów i sierót musiały odpokutować za tę straszną awanturę.

Przed 10-ciu laty koniec wojny nie przyniósł prawdziwego pokoju i pojednania narodów.

Znowu Europa rozdartą jest na wrogie obozy, — tylko jeszcze z większą nienawiścią, większą nieufnością i głębszem rozgoryczeniem, niż w roku 1914.

Nowe rozdarcie i rozjątrzenie Europy prowadzi w prostej linji do drugiej wojny światowej.

W ten chaos nienawiści i kłamstwa rzucił kierujący europejski mąż stanu Arystydes Briand, słowo, które może doprowadzić do ugruntowania pokoju, pojednania narodów, odrodzenia naszego kontynentu: słowo o Stanach Zjednoczonych Europy.

Słowo to jest początkiem czynu. Jest rzuceniem rękawicy w stronę wszystkich narodowych szowinistów i reakcjonistów Europy. — Jest ono jednocześnie deklaracją pokojową pod adresem wszystkich Europejczyków dobrej woli, którzy nie chcą nowej wojny, lecz pragną pokojowej współpracy wszystkich ludów europejskich.

Słowo Brianda podzieliło Europę na dwie grupy: na Paneuropejczyków, którzy chcą wojnę wygnać z Europy, i na Antyeuropejczyków, którzy chcą udaremnić europejskie zjednoczenie.

Czas nagli. Już za kilka miesięcy mają rządy europejskie przystąpić do pierwszej paneuropejskiej konferencji państwowej, ażeby na niej powziąć decyzję za lub przeciw Paneuropie.

W tych miesiącach będą Antyeuropejczycy usiłowali wszystkiemi środkami przeciwdziałać zjednoczeniu Europy.

W tych miesiącach powinni próbować Paneuropejczycy wszystkiemi środkami pracować na rzecz zjednoczenia Europy.

Zdrowy rozum ludzki ludów europejskich przemawia za Paneuropą, która gwarantuje pokój i dobrobyt.

Tylko bowiem niedorzeczna polityka może uwiecznić nienawiść europejską i przygotować europejską wojnę, której rezultat z góry już jest pewny: upadek Europy, jej narodów, jej kultury i ekonomiki.

I tylko niedorzeczna ekonomika może nadal trzymać się dotychczasowej polityki celnej, która w drodze ceł międzypaństwowych sztucznie rozbija rynek europejski i podraża wszelkie towary. Stany Zjednoczone Ameryki dlatego właśnie, że nie mają ceł między sobą, mogą przez wzmożenie produkcji zniżać jednocześnie swe ceny, a podwyższać płace. — Nic nie przeszkadza Europie, pójść w drodze unji celnej za tym przykładem, stworzyć dla 300 miljonów konsumentów rynek wewnętrzny i wszystkim Europejczykom dać możność uczestniczenia w błogosławieństwie tej rozsądnej organizacji gospodarczej.

Antyeuropejczycy nie mogą zaprzeczyć tego jasnego stanu rzeczy. Dlatego operują innymi środkami i przestrzegają: „Paneuropa zagraża wszelkiej kulturze narodowej!" Nie wierzcie temu ostrzeżeniu: albowiem Paneuropa nie zagraża kulturze narodowej, lecz wzmacnia ją przed polityką, która prowadzi do wojny i rewolucji. Paneuropa nie zatrze różnic między narodami europejskiemi i nie pomiesza ich ze sobą, lecz zorganizuje stałą współpracę zaprzyjaźnionych i samodzielnych narodów.

Nie wierzcie także i tym, którzy was ostrzegają: „Paneuropa oznacza hegemonję narodu nieprzyjacielskiego!" Paneuropa bowiem będzie zjednoczeniem równouprawnionych narodów,— albo nie będzie wcale. Nawet najmniejszy naród europejski byłby zbyt dumny, aby zamienić swoją wolność na hegemonję obcego narodu.

Także i różnice językowe nie są żadnym argumentem przeciw zjednoczeniu. Szwajcarja dowodzi, jak narody różnych języków mogą pokojowo współżyć w ramach jednego organizmu państwowego.

Europejczycy! Poza waszemi granicami żyją ludzie jak wy, z podobnemi myślami, uczuciami, interesami, ideałami, troskami, nadziejami — jak wy. I oni kochają swoje rodziny, swój dom, swój język, swoją ojczyznę — jak wy. I oni chcą w pokoju oddawać się swej pracy — jak wy. I oni nie myślą o tem, aby napaść na was i obrabować, — taksamo jak wy o tem nie myślicie.

Ale są intryganci z tej i tamtej strony granic, którzy posługują się różnością naszych języków, aby was przeciwko sobie podszczuwać i zasiać między was nieufność, nienawiść i pogardę.

Takim intrygantom ciągle od nowa udawało się od wieków narody europejskie doprowadzać do tego, aby nawzajem się wystrzeliwały i zarzynały.

Europejczycy! Połóżcie tej strasznej zbrodni raz na zawsze kres. Zastanówcie się, zewrzyjcie swe szeregi, ufajcie sobie nawzajem. Przebaczajcie sobie nawzajem, walczcie wspólnie o pokój, walczcie wspólnie o Paneuropę.

Chwila obecna jest tak pomyślną, jak jeszcze nigdy. Nadchodzące miesiące przyniosą może decyzję za lub przeciw Europie, decyzję o wojnie i pokoju, o waszym najosobistszym losie, o życiu i śmierci waszych dzieci.

Paneuropejczycy — podajcie sobie po 15-tu smutnych latach, poprzez dzisiejsze granice i szranki celne, poprzez wczorajsze rowy strzeleckie i druty kolczaste, ręce na znak przyjaźni, braterstwa i współpracy.

Pokażcie, że dorośliście do wielkiej chwili dziejowej, bo tylko wola Europejczyków, tylko wola ludów europejskich może stworzyć Europę!

R. N. Coudenhove Kalergi
Prezydent Unji Paneuropejskiej.

Wiedeń, w lipcu.

Plotki o miljonerach

(d) Ulubionym tematem rozmów w towarzystwie amerykańskiem są oczywiście miljonerzy. Opowiada się o ich bogactwie, o przepychu, którym się otaczają, biada jednak temu, ulubieńcowi fortuny, który mimo miljonów żyje skromnie, tak skromnie że graniczy to już ze skąpstwem. Człowiek taki cieszy się w Ameryce najgorszą opinją i jest stale przedmiotem najzłośliwszych plotek. Tak np. opowiadają o jednym z najbogatszych ludzi świata, że raz w tygodniu wychodzi na przechadzkę w pobliżu swego pałacu za miasto, mając w kieszeni pełno najdrobniejszych miedziaków amerykańskich, by dzieciom wiejskim, które napotka po drodze wręczać po jednym cencie (8 groszy). Zdarzyło się pewnego razu że sekretarz bogacza zapomniał na czas przygotować monety i w pośpiechu zebrał pewną ilość monet 5-centowych. Miljoner jednak nie chciał pieniędzy tych rozdać dzieciom, by broń Boże nie stwarzać precedensu, i nie przyzwyczajać dzieci zbyt dobrze. Przełożył tedy spacer na następny dzień.

O innym Krezusie głosi złośliwa wieść, że żył stale w obawie przed wyzyskiem. Szczególnie bał się wpaść w ręce lekarzy. Zdarzyło się jednak, że pewnego dnia przecież zachorował. Zwołano konsyljum, które orzekło, że potrzebna jest natychmiast operacja. Kiedy jednak bogacz usłyszał, że sprawa kosztować będzie 5,000 dolarów, zrezygnował. Tymczasem ból wzmagał się, niebezpieczeństwo życia wzrastało, bogacz jednak trwał w uporze i nie pozwalał się operować. Wreszcie, gdy leżał już w agonji, bratanek jego posłał po innego chirurga, poczem zbliżył się do łoża chorego i rzekł: „Wuju, teraz sprowadzimy cię do sanatorjum, ten pan zrobi operację za 2,000 dolarów". - „Jeszcze za drogo" wyszeptał z trudem miljoner, obrócił się na drugą stronę i — skonał.

Jak opowiada kapitan linji okrętowej towarzystwa Hapag, na koncercie dobroczynnym, urządzonym na pokładzie okrętu jadącego z Ameryki do Europy, ofiarował Rockefeller, najbogatszy człowiek świata... jednego dolara. Chłopiec, usługujący Rockefellerowi podczas gry w golfa na Rivierze, otrzymywał za każdym razem 10 centimów napiwku. Kapitalna jest anegdota o zegarze. W jednym z majątków wiejskich Rockefellera pracowali robotnicy na dniówkę. Bogacz bardzo surowo pilnował, by nie opuścili ani jednej minuty, za którą otrzymywali wynagrodzenie. Na nieszczęście wszystkie zegarki, które mieli owi robotnicy, szły bardzo nieregularnie. By uniemożliwić wszelkie wymówki, kazał Rockefeller wybudować specjalną wieżę z zegarem, którego uderzenia obwieszczały na daleką przestrzeń godziny. Kto mimo to spóźniał się do pracy lub za wcześnie odchodził, temu ściągano odpowiednią ilość minut zapłaty.

Przeciwko podatkom bronił się stale Rockefeller, jak gdyby był małym kupcem, który z trudem tylko broni się przed bankructwem. Od dłuższego czasu winien był Rockefeller państwu tytułem podatków „drobiazg" w kwocie 62 miljonów dolarów. Egzekucja przymusowa nie mogła jednak dojść do skutku z tej prostej przyczyny, że nie wpuszczano egzekutora do willi miljardera, co jak wiadomo w Ameryce i w Anglji jest możliwe. Urząd podatkowy jednak dał sobie radę z opornym płatnikiem, uciekając się do fortelu. Na pewnym balu zawarła bratanica Rockefellera znajomość z pewnym bardzo wytwornym młodzieńcem, którego zaprosiła na herbatkę. Młodzieniec ukazał się wprawdzie nie sam, lecz w towarzystwie trzech innych egzekutorów sądowych, którzy wzięli zastaw całe umeblowanie w pałacu, zmuszając właściciela do zapłacenia owych 62 miljonów. Ale, jak wiadomo, bogacz ma szczęście i nawet na tej sprawie zrobił Rockefeller niezły interes, w rzeczywistości bowiem zaległe podatki jego przekraczały sumę 160 miljonów dolarów.

ECHA ZE ŚWIATA.

Znany adwokat praski aresztowany pod zarzutem zdrady stanu

Prokuratorja w Pradze wytoczyła znanemu adwokatowi praskiemu Drowi Mellanowi proces o zbrodnię uczestnictwa w zdradzie stanu, dokonanej przez kapitana Falouta który jak wiadomo, skazany został na 19 lat więzienia. Nazajutrz po aresztowaniu Falouta zjawiła się w mieszkaniu Dra Mellana pewna tajemnicza dama, która ofiarowała mu 100.000 koron czeskich za podjęcie się obrony Falouta. Ponieważ w razie wypadku zdrady stanu adwokat zobowiązany jest donieść odpowiednim władzom o dokonanej zbrodni, czego Dr. Mellan nie uczynił, wytoczyła mu prokuratura proces o udział w zdradzie stanu.

Gołąb przeleciał przez Atlantyk

Mieszkaniec niewielkiej mieściny francuskiej na wybrzeżach Normandji bardzo gorliwie zajmował się hodowlą gołębi pocztowych, które niejednokrotnie brały udział w rywalizacjach, odnosząc świetne zwycięstwa. Gołębie miały obrączki z numerami, nazwiskiem hodowcy, Cornely i miejscowości Vatrelos. Przed rokiem jeden z lepszych „pocztowców" znikł bez śladu. Cornely był przekonany, że gołąb został skradziony.

I oto przed paru dniami, wychodząca w Ohtario, w Ameryce północnej gazeta „Gwiazda Wieczorna", doniosła, iż na brzegu rzeki Mitchigan został schwytany gołąb, na którego łapce znaleziono obrączkę z napisem: „France, 225. Cornely. Vatrelos"...

Gołąb ten nietylko więc przefrunął nad Atlantykiem, ale przebył jeszcze 1200 kilometrów, które dzieli rzekę Mitchigan od brzegu Oceanu!...

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

O nadzwyczajny wysiłek

W ostatnich czasach słyszy się coraz częściej o zamiarach zwołania i ukonstytuowania Naczelnej Żydowskiej Rady Gospodarczej.

Społeczeństwo żydowskie oczekuje od tej Rady z jednej strony czynu, któryby mógł w dzisiejszych czasach uchronić je od ruiny, a drugiej zaś strony że Rada ta potrafi przedstawić rządowi konkretne dane o nędzy i zagładzie, którą dotychczasowa polityka gospodarcza spowodowała.

Z drugiej zaś strony oczekuje się, że Rada ta zajmie się przewarstwowieniem, ułatwi emigrację, ureguluje stosunki kredytowe i td. Należy stwierdzić, że w roku ubiegłym poseł Farbstein zaprosił kilkunastu na niwie społecznej pracujących, celem utworzenia takiej Rady. Wówczas jeszcze Centrala Związku Kupców stała pod wrażeniem, iż nie należy z politykami tworzyć Rady Gospodarczej, bo sfery rządowe unikają zetknięcia się z nimi. Wskutek tego stanowiska nie doprowadzono Konferencji do skutku.

W międzyczasie atoli sytuacja się nie poprawiła. Można być zdania, że ekonomiczna sytuacja Żydów jest dostatecznie zbadaną, że chwilowo zbytecznem byłoby wysilać się w kierunku żmudnego zbierania dat, co do rozwoju klęski gospodarczej ludności żydowskiej.

Jedna rzecz jest pewną; nie jest spornem, że nastąpić winno przewarstwowienie Żydów. Nie musi się jednak ślepo wierzyć, że to nastąpić może w ciągu krótkiego czasu, i że rezultaty będą w tej chwili widoczne.

Próby na tem polu przekonały nas, że w rzemiośle tylko pewna grupa, jak zawody elektrotechniczne i mechaniczne dla kwalifikowanego robotnika, miałyby zajęcie. W innych zawodach Żydzi już dzisiaj znajdują zajęcie i nikt nie może mimoto stwierdzić że dzieje się już Żydom dobrze i że byt ich jest zapewniony.

Jeżeli u nas przemysł jeszcze tylko trochę stężeje, to nie ulega kwestji, że całe szeregi drobnych warsztatów rękodzielniczych ulegną kompletnej zagładzie; odnosi się to do fabryk odzieżowych, obuwia, galanterji itd itd.

Przewarstwowienie polegać może jedynie na tem, że przygotowuje się we wszystkich większych zbiorowiskach Żydów w Polsce szkoły rolnicze, gdzie Żydzi mogliby wychować się na rolników, następnie miarodajne sfery żydowskie zajęłyby się kwestją emigracji i kolonizacji.

Jeżeli ruch automobilowy i autobusowy nadal rozwijać się będzie w tem samem tempie, to w najbliższym czasie tysiące szoferów mogłyby znaleźć zajęcie. Rękodzielnicy metalowi mogliby mieć tu pracę, lecz jak dotąd zupełnie nie widzieć, aby sfery kierujące żydowskim ruchem zawodowym zajęły się tą sprawą i skłaniały młodzież żydowską do nauczenia się tego zawodu.

Możnaby przy pewnym wysiłku stworzyć szkoły przemysłowe, gdzieby młodzież żydowska uczyła się mechaniki, pracy przy elektryfikacji, to jest kosztowne i po kilku latach dopiero widzieć można efekty; nie chcielibyśmy się jednak łudzić, że to jest jedyną deską ratunku i potrafi masową ruinę powstrzymać.

Jeszcze tylko kilka słów o dalszej akcji, którą należałoby uregulować, a która wentylowaną jest przez sfery przemysłowe i handlowe. Jest nią akcja kredytowa.

W czasie bowiem, gdy banki państwowe zupełnie wyeliminowały żydowskie kupiectwo, ignorują rękodzieło żydowskie, a tylko w bardzo drobnej mierze interesują się żydowskim przemysłem, kredyt nie drogi mógłby znacznie ulżyć we walce o byt tak w handlu jak i w przemyśle. Lecz i tu nie chcielibyśmy zbytnio się łudzić. Banki bowiem, które potrafiłyby finansować obroty towarowe i wytwórczości żydowskiej w Polsce, musiałyby mieć kapitał tak wielki, że naprawdę nie wiedzieć w tej chwili skąd takie sumy wydostać.

Mimo wielkich trudności, należy jednak koniecznie zakładać w miastach wojewódzkich banki, któreby w stanie były ulżyć ciężkiej doli handlu i przemysłu. Sporo bowiem żydowskiego kapitału napewno przeniosłoby się do tych banków przez nas proponowanych.

Skoro czas nagli, na bezpłodną dyskusję nas nie stać.

Rafał Pfeffer.

Rynek materjałów wełnianych

Łódzkie fabryki materjałów wełnianych przygotowują się obecnie do nadchodzącego sezonu zimowego, który rozpocznie się prawdopodobnie około 10 sierpnia. Produkuje się towar najbardziej popularny, a więc welury, rypsy itp. Ponieważ fabryki nie spodziewają się dużego zbytu, praca jest w dalszym ciągu ograniczona. Jeśli chodzi o surowiec, to sytuacja obecna jest dla fabryk materjałów wełnianych korzystna, ponieważ mogą przędzę czesankową otrzymać na długi kredyt i po niskich stosunkowo cenach. Obecnie bowiem wskutek słabej konjunktury w przędzalniach dyktują warunki właściwie odbiorcy. W najbliższych dniach mają już wyjechać przedstawiciele fabryk z próbkami i nowemi cennikami. Przypuszczalnie ceny będą niższe od zeszłorocznych, ze względu na spadek cen surowca wełnianego na rynkach światowych, oraz obniżenie przędzy czesankowej w obrocie krajowym.

Obecnie panuje zarówno w fabrykach, jakoteż w hurcie zupełna cisza. Zawierane są tylko nieliczne tranzakcje. Wypłacalność klijenteli jest jeszcze gorsza, niż w branży bawełnianej. Protesty wekslowe napływają w tak olbrzymich ilościach, że żyranci nie są w stanie w pewnych wypadkach wykupić ich. Warunki sprzedaży zmianie nie uległy.

Również w fabrykach okręgu bielsko- bialskiego sytuacja nieco się pogorszyła. Słaby zbyt na rynku krajowym, oraz brak gotówki spowodowały dalsze ograniczenie produkcji. Fabryki przygotowują się do sezonu zimowego. Eksport materjałów zimowych do bardziej odległych rynków zbytu już się rozpoczął. W pierwszej linji dostarczono towar do Turcji, ponieważ tamtejsi importerzy starają się przywieźć wyroby zagraniczne jeszcze przed nową taryfą celną, która w najbliższym czasie ma wejść w życie. Ceny materjałów bielskich zostały obniżone.

W okręgu białostockim pomyślna konjunktura trwa w dalszym ciągu ze względu na duże zamówienia ze strony zagranicy, zwłaszcza Dalekiego Wschodu. Fabryki większe pracują przez pełny tydzień na dwie zmiany. Natomiast zapotrzebowanie rynku krajowego jest minimalne, tak, że wytwórnie, które wyłącznie pracują dla rynku wewnętrznego, musiały zredukować pracę.

Rynek przędzy bawełnianej

Na rynku przędzy bawełnianej w Łodzi panuje zupełny zastój. Fabryki materjałów bawełnianych posiadają bowiem dostateczną ilość przędzy na składach, pozatem wskutek redukcji pracy starają się jak najmniej przędzy gromadzić. W związku z słabym zbytem większość łódzkich fabryk przędzy bawełnianej zredukowała pracę. Na rynku różnica cen gotówkowych i wekslowych, wskutek braku gotówki, dochodzi do bardzo dużych rozmiarów.

Wypłacalność znacznie się pogorszyła, tak, że fabrykanci obawiają się sprzedawać hurtownikom i mniejszym wytwórniom materjałów bawełnianych towar na kredyt. Ponieważ równocześnie daje się zauważyć silny brak gotówki, stagnacja jeszcze bardziej się pogłębia. Ceny przędzy bawełnianej kształtują się loco Łódź za 1 kg w dolarach amerykańskich następująco: Nr. 24/1 — 0,70, Nr. 24/2 — 0,76, Nr. 32/1 — 0,79, Nr. 32/2 — 0,87.

Zwyżka cen zboża na rynku amerykańskim

Z Nowego Jorku donoszą: Wiadomości o suszy w Kanadzie, oraz Argentynie i Australji spowodowały zwyżkę cen o 50 centów na buszlu pszenicy.

Żniwa zeszłoroczne w Kanadzie wynosiły przeszło pół miljarda buszli. Tegoroczne — nie przewyższą 200 miljonów.

W Winnipegu twierdzą, że cena buszla pszenicy dojdzie do 2-ch dolarów. Północno- zachodnie stany również dotknięte są posuchą.

Ceny innych zbóż również stale zwyżkują.

Produkty żywnościowe będą natychmiast clone

Departament ceł ministerstwa skarbu zlecił urzędom celnym, by transporty produktów żywnościowych oraz wszelkich artykułów ulegających szybkiemu zepsuciu były załatwiane na posterunkach celnych natychmiast po przybyciu poza koleją. W ten sposób położony zostanie kres licznym wypadkom strat kupiectwa, wynikających przez przetrzymywanie towarów podlegających ocleniu.

Eksploatacja pokładów miedzi na Wołyniu

Przeprowadzone w ciągu ostatniego miesiąca przez Instytut Geologiczny badania pokładów miedzi wykrytych ostatnio w Mydzku, koło Równego w wojew. wołyńskiem wykazały, że pokłady zawierają rudę wysokowartościową. Możliwem jest tania eksploatacja tych pokładów ze względu na to, że miedź w Mydzku znajduje się bardzo blisko powierzchni ziemi. Obecnie trwają dalsze badania, mające na celu ustalenia wielkości złóż miedzi odkrytej w Mydzku. Uruchomienie kopalń na Wołyniu umożliwiłoby uniezależnienie polskiego rynku metalowego od zagranicy w dziedzinie produkcji miedzi.

Co może zrobić drobna omyłka

Przykładem do jak niemiłych następstw może doprowadzić drobna chwila nieuwagi w odpowiedzialnej pracy urzędnika bankowego, jest wypadek, jaki zdarzył się jednemu z większych przedsiębiorstw przemysłowych. Prawdziwą sensację w świecie puzermysłowym wywołała wiadomość, że weksel Zakładów Starachowickich na 6.300 zł, wystawiony na zlecenie „Friedenshütte" został zaprotestowany. Równocześnie zostały zaprotestowane 2 inne weksle Zakładów Starachowickich, które wystawione były na większe sumy...

Rzecz prosta, sprawa wyjaśniła się bezzwłocznie. Okazało się mianowicie, iż protest weksli, który spowodował takie poruszenie, był jedynie wynikiem omyłki i niedopatrzenia urzędnika odpowiedniego banku.

SYNDYKAT DLA HANDLU I EKSPORTU GRZYBÓW powstał onegdaj w Warszawie z inicjatywą Państwowego Instytutu Eksportowego.

NOWY DYREKTOR FABRYKI PORCELANY GIESCHE S. A. Dotychczasowy dyrektor fabryki porcelany Sp. Akc. Giesche w Katowicach—Bogucicach, p. Czuday ustąpił ze swego stanowiska, które objął Amerykanin p. R. E. Gould. Nowy dyrektor jest wybitnym fachowcem w dziedzinie produkcji porcelany stołowej i elektrotechnicznej.

Wyjaśnienia prawne

CZY PRACOWNIKOWI UMYSŁOWEMU NALEŻY SIĘ WYNAGRODZENIE ZA URLOP W RAZIE SPRZEDAŻY PRZEDSIĘBIORSTWA, KTÓRE GO ZATRUDNIA?

Sąd pracy w stolicy rozważał świeżo na tem tle sprawę. W cukierni p. f. „Heniuta", należącej do pana S. przygrywał na fortepianie muzyk p. F. W styczniu br. właściciel cukierni S, wymówił pracę z terminem trzymiesięcznym muzykowi p. F. Już po wypowiedzeniu umowy tj. w lutym br. pan S. cukiernię sprzedał małżonkom Gł. Po sprzedaży zakładu muzyk F. zażądał od nowonabywców wynagrodzenia za 2 tygodniowy urlop należny wobec przepracowania prze F. drugiego półrocza w tejże firmie (należność za urlop 2 tygodniowy za pierwszego półrocza wypłacił zbywca cukierni S.) Wobec odmownego stanowiska małż. Gł. w tej kwestji wystąpił do sądu pracy z żądaniem zasądzenia solidarnie od S. jako zbywcy cukierni i od Gł. jako nabywców na jego rzecz należnego wynagrodzenia za urlop.

Sąd pracy, uznając, iż nowonabywca przedsiębiorstwa przejmuje od zbywcy wszelkie zobowiązania, wobec pracowników umysłowych firmy, zasądził od Gł. na rzecz F. żądaną sumę 150 złotych.

Odnośny artykuł (35) Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej głosi: „Jeżeli majątek lub przedsiębiorstwo przejdzie w czasie trwania stosunku pracy w posiadanie innej osoby stosunek pracy trwa nadal bez zmiany, pracownik może jednak w ciągu miesiąca od daty zmiany posiadacza rozwiązać umowę o pracę z zachowaniem 3 miesięcznego terminu wypowiedzenia, chociażby umowa była zawarta na czas określony".

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

SZ. G., TARNÓW: Rafał Schermann, Wiedeń III, Untere Weissgärberstr. 43/18.

HASZOMER HATAHOR: Przez każdą księgarnię żydowską lub przez Spółdzielnię „Haszomer Hacair", Warszawa, Długa 50.

STAŁY ABONENT RZESZÓW: Dowie się Pan w tamtejszym oddziale Banku Polskiego.

K. H., KRAKÓW: Warszawa, Zamek Królewski.

Prez. Weizmann o Jewish Agency

„Moment" ogłasza ciekawą rozmowę swego korespondenta z prez. Weizmannem w przeddzień Kongresu:

Na pierwszy rzut oka widać, że prof. Weizmann już zupełnie opanował chorobę, która zmusiła go do chwilowego zaprzestania pracy. W hallu hotelu miała miejsce rozmowa z prezydentem Weizmannem, który przed kilkoma godzinami wrócił właśnie z sanatorium, a spostrzegłszy kilku dziennikarzy żydowskich, przysiadł się do nich prosząc o ...poinformowanie go o nastrojach Kongresu.

Rozmowa przeszła natychmiast na sprawę Jewish Agency. Weizmann zauważył: „Czy trzeba było przez tyle lat zwalczać Agencję? Czy przynajmniej teraz przyznaje się, że Agencja będzie prawdziwym Synhedrjonem parlamentu światowego żydostwa? A przytem powiem wam, że dziś mam już inne troski. Obawiam się, czy Agencja, która słusznie może się uważać za reprezentantkę całego żydostwa, skoncentruje przynajmniej w pierwszych latach całą swoją pracę na odbudowie Palestyny. Nie będzie łatwo ograniczyć się wyłącznie do pracy palestyńskiej, albowiem w całych naszych dziejach w golusie nie posiadaliśmy takiej reprezentatywnej instytucji. Ale mam nadzieję, że to nam się uda. Wiecie już zapewne, że w czasie otwarcia Rady Jewish Agency wygłoszą przemówienia Louis Marshall, Feliks Warburg, Herbert Samuel, Leo Blum, Alfred Mond, Bialik, inni. Czy atoli ktoś z nich wejdzie w skład Egzekutywy, trudno na razie przewidzieć".

Prof. Weizmannowi jako rekonwalescentowi, nie wolno dużo mówić. Przed obradami Kongresu polecono mu jeszcze wypoczywać. Dziennikarze żegnają się. Nadchodzi Nahum Sokołow i obaj prezydenci wchodzą do apartamentów Weizmanna.

Frakcje robotnicze za rozszerzeniem Jewish Agency

Radykali kontynuują opozycję

Znany przywódca robotniczy z Palestyny p. B. *Kacenelson* oświadczył w wywiadzie dziennikarskim, że frakcje robotnicze na Kongresie głosować będą za ratyfikacją układu w sprawie rozszerzenia Jewis Agency. Organizacja sjonistyczna przeżywa obecnie proces demokratyzacji, a frakcje sjonistyczne uzyskują charakter prawdziwych stronnictw parlamentarnych, niezależnych od ogólnego sjonizmu. Pozytywne atoli rozwiązanie zagadnień odbudowy Palestyny w najbliższych latach możliwe jest jedynie *przy współudziale postępowego odłamu ogólnych sjonistów z kierunkami robotniczemi.* Nacisk położyć należy nie na sprawę koalicji, lecz na program działalności. Naczelnem żądaniem programowem jest zdobycie ziemi pod przyszłą kolonizację. Pozatem ważną jest sprawa zakładania osad robotnizych. Robotnicy palestyńscy przyjęli ideę Agencji i prowadzą walkę o treść tej instytucji. Frakcje robotnicze nie obawiają się niebezpieczeństw, wynikających z kapitalistycznego i antydemokratycznego charakteru obecnej Agencji. Robotnicy wierzą, że demokracja pracującej Palestyny zmusi Jewish Agency do poszanowania idei demokratycznej.

Przwódca sjonistów radykalnych poseł Grün baum oświadcza: Przy niesprzyjających warunkach w walce konkurencyjnej, która powstać musi między Radą Agencji a Kongresem sjonistycznym, Kongres XVI. stać się musi ostatnim. Kongres może całkowicie stracić swoje znaczenie, jeśli nie przedsięweźmie się środków celem zabezpieczenia Kongresowi decydującego wpływu na odbudowę żydowskiej siedziby narodowej. Chwilowo niema widoków, aby udaremnić plan rozszerzenia Jewish Agency. Do ostatniej chwili będziemy walczyli przeciwko rozszerzeniu Jewish Agency, lecz gdy Kongres zadecyduje o tej sprawie, podporządkujemy się i wytężymy siły, aby ratować hegemonję Organizacji sjonistycznej oraz Kongresu. Do tego może służyć jeden środek: uchwały Kongresu w sprawach o znaczeniu zasadniczem, a do tych zaliczamy budżet, mają być obowiązujące dla sjonistów zasadających w Radzie Jewish Agency.

Prasa całego świata na Kongresie

Mowa Sokołowa i Brodetzkiego

Zurych (ŻAT.) Jak donieśliśmy telegraficznie, odbyła się tu konferencja prasowa zwołana przez światową egzekutywę sjonistyczną. Kierownik sjonistycznego urzędu prasowego red. Waldmann z Berlina zakomunikował, że na XVI Kongres Sjonistyczny przybyło 300 dziennikarzy obsługujących 400 pism w 36 krajach, jak również szereg agencji prasowych.

Prezydent egzekutywy sjonistycznej p. **Nahum Sokołow** wygłosił przemówienie, w którem wskazał, że żywe zainteresowanie prasy w stosunku do Kongresu Sjonistycznego jest najlepszym wyrazem trwałej sympatji, jaką cała kulturalna ludzkość obdarza ruch odrodzeniowy narodu żydowskiego. Już od wielu lat dała wyraz tej sympatji ludność wolnej Szwajcarji, która ma tyle zrozumienia dla idei ogólno- ludzkiej. Duch Genewy, który ucieleśnił się w Lidze Narodów, uznał natychmiast wielką kulturalną i moralną wartość dzieła sjonistycznego. Jestem przekonany, zakończył p. Sokołow, że przedstawiciele prasy w różnych językach wyrażą to głęboko- ludzkie i etyczne dążenie, którem przeniknięty jest ruch sjonistyczny.

Kierownik departamentu politycznego egzekutywy sjonistycznej prof. **Brodetzki** wskazał na czynną pomoc, wykazaną przez nie-Żydów przez udział w różnych komitetach propalestyńskich w Anglji, Francji, Niemczech i innych krajach. Pozytywny stosunek świata cywilizowanego względem sjonizmu znalazł wyraz konkretny w mandacie palestyńskim.

Odbudowa Palestyny wynika z zasady sprawiedliwości i taż sama zasada stanowi podstawę w stosunku żydowsko arabskim. To, co zostało dokonane w Palestynie zarówno żydowscy jak i nieżydowscy znawcy uznali za doniosłą zdobycz. XVI Kongres Sjonistyczny winien zespolić sjonistów z nie-sjonistami dla wspólnej pracy przy od budowie żydowskiej siedziby narodowej. W ten sposób kierownicze warstwy wspólnoty żydowskiej wzięły na siebie odpowiedzialność za dzieło odbudowy Palestyny.

Wkońcu prof. Brodetzki zwrócił się z apelem do przedstawicieli prasy, aby zakomunikowali światu, że zjednoczony naród żydowski ze zdwojoną energją przystępuje do odbudowy Palestyny. Dzieło, które tworzy się w Palestynie nie dotyczy wyłącznie narodu żydowskiego, lecz jest również przyczynkiem do ogólnego postępu. Pionierom pracy palestyńskiej przyświeca ideał przekształcenia Palestyny w kraj, którego idea pokoju promieniować będzie na cały świat.

Zgon Sz. Czernowitza

Z Tel-Awiwu donoszą, że we wtorek, 30 lipca zmarł tam Samuel Czernowitz, znany literat hebrajski.

Zgon świetnego publicysty i literata, jakim był S. Czernowitz, wywołał powszechny żal. Czernowitz był współpracownikiem niemal wszystkich pism hebrajskich, w swoim czasie należał do grona współpracowników „Hacefiry", a ostatnio pracował w palestyńskiej „Haarec", ogłaszając równocześnie swoje artykuły w „Haolamie" i w amerykańskim „Morgen-Journal" Należał przytem do kolegjum redakcyjnego literackiego dwutygodnika hebrajskiego „Moznaim", wychodzącego w Tel Awiwie. Mimo rozlicznych zajęć zawodowych, poświęcał się również pracy sjonistycznej, dzierżył urząd sekretarza generalnego Waad Leumi, a pozatem często wyjeżdżał z ramienia Keren Hajesod do rozmaitych miast Europy wschodniej. W czasie ostatniej swej podróży przed dwoma laty zawitał i do Krakowa i przybył na posiedzenie Rady Partyjnej organizacji sjonistskiej, witany serdecznie przez posła Dra Thona. Wysoki, smukły, brunet, swoją bezpośredniością i serdecznością zdobywał sobie rychło sympatję wszystkich. — W ostatnich latach S. Czernowitz przeżywał ciężkie chwile na tle stosunków rodzinnych. W czasie wojny cierpiał bardzo wiele, przebywając w Rosji. Cierpienia te wpłynęły ujemnie na stan jego zdrowia i doprowadziły do przedwczesnej śmierci. Sz. Czernowitz zmarł w 49. roku życia. Cześć Jego pamięci!

Rozgoryczenie wśród Żydów palestyńskich

Jerozolima, (ŻAT) Udzielenie przez rząd palestyński zezwolenia Arabom na kontynuowanie rozpoczętych robót budowlanych przy Ścianie Płaczu wywołało wielkie rozgoryczenie wśród żydostwa palestyńskiego. Naczelny rabin Cook oraz przedstawiciele egzekutywy sjonistycznej poinformowali rząd o nastrojach, panujących wśród ludności żydowskiej. Urzędnicy Egzekutywy zwrócili się telegraficznie do instancji kierowniczych, które przebywają obecnie w Zurychu z prośbą o dalsze instrukcje.

Naczelny rabin Jakób Meir ostro zaatakował egzekutywę sjonistyczną oraz „Waad Haleumi" wytaczając im zarzut, że stan obecny jest wynikiem bezczynności wspomnianych ciał.

W kołach żydowskich wyrażają przypuszczenie, że mahometanie dokonują otworów w murze, aby w ten sposób utworzyć przejście do meczetu Omara. Byłoby to jaskrawem pogwałceniem status quo. Żydom modlącym się przy „Ścianie Płaczu" przeszkadzaliby nieustannie w odprawianiu modłów mahometanie tłumnie odwiedzający meczet Omara.

„TARBUT" NA KONGRESIE ZWIĄZKU TOWARZYSTW PEDAGOGICZNYCH. W kongresie światowego związku towarzystw pedagogicznych w Genewie biorą udział również przedstawiciele „Tarbuthu. Obecnie w obradach uczestniczy p. H. Gorodn z Polski, spodziewane jest przybycie dehegatów „Tarbutu" również z Łotwy i Litwy. Pozatem uczestniczy w kongresie szereg nauczycieli hebrajskich z różnych krajów.

ŻYD — SĘDZIĄ SĄDU NAJWYŻSZEGO W MIHIGAN. B. prezes synagogi „Beth-El" w Detroit znany filantrop żydowski Henry Butzel został mianowany sędzią sądu najwyższego w Michigan. Henry Butzel nie brał czynnego udziału w życiu żydowskiem.

URODZINY LORDA BALFOURA. Lord James Balfour ukończył w tych dniach 81-y rok życia. Stan zdrowia lorda Balfoura polepszył się znacznie i nie wywołuje już niepokoju. Lord James Balfour bawi obecnie u brata swego Gerhalda Balfoura. W związku z dniem urodzin lorda Balfoura sjoniści angielscy przesłali solenizantowi serdeczne życzenia.

ŻYD — CHAMPIONEM BOKSU. Słynny bokser z Nowego Jorku Jackie Fields, którego wła-

ściwe nazwisko brzmi Jakób Finkelstein, zdobył światowy championat boksu ciężkiej wagi, po zwycięstwie nad bokserem Jenny Dundee Fields ma lat 20 i pochodzi z Los Angeles.

—o—

O przyszłość książki żydowskiej

Stow. „Kultur- Liga“ w Warszawie zwołało na 22-go bm. naradę w sprawie książki żydowskiej.

W naradzie wzięły udział centralne organizacje: Związek Literatów, Centr. Żyd. Szkolna, „Kultur-Amt“ Związków Zawodowych, Związek Artystów, Stow. „Kultur- Liga“. Narada odbyła się w lokalu Związku Liter. pod przewodnictwem p. Wiktora Szulmana. Omówiono szczegółowo obecny stan książki żydowskiej. M. Rawicz referował wyczerpująco sprawę cen dostępności i zewnętrznej szaty wydanej obecnie książki żydowskiej. J. Pat referował projekt wielkiej akcji społecznej.

Przedstawiciel Związku Art. p. Marszałow zadeklarował gotowość Związku Art do aktywnego udziału w projektowanej akcji. S Mendelsohn, S. Abramsohn i N. Szafran omawiali organizacyjną stronę.

Jednogłośnie uchwalono przystąpić niezwłocznie do prac przygotowawczych. Akcja propagandy książki żydowskiej obejmuje całą Polskę. Przewidywane są akademje, wieczory artystyczno- literackie, loterje książkowe, wystawy, wydawnictwo literatury propagand itd.

Wybrano tymczasową komisję w składzie M Rawicza, S. Abramsohna i S. Mendelsohna, która ma zająć się organizacyjnem przygotowaniem kampanji.

Kochanemu Koledze *Mgr. Alfredowi Beckmanowi* z powodu śmierci *bł. p. Matki* wyrażamy tą drogą nasze najserdeczniejsze współczucie.

Sekcja Piłki Nożnej
Ż. K. S. Makkabi
1204g

Nowa „afera Jakubowskiego“ w Niemczech

Robotnik polski skazany na śmierć — na podstawie zeznań obłąkanego

Berliński socjalistyczny „Abend“ donosi, że trybunał Rzeszy w Lipsku odrzucił skargę rewizyjną robotnika polskiego Klimka, skazanego przez sąd w Landsbergu nad Wartą na karę śmierci w warunkach, które, jak podkreśla wspomniany organ socjalistyczny, — przypominają żywo sprawę Jakubowskiego.

W r. 1922 zamordowany został w pobliżu Landsbergu posłaniec bankowy. Wszelkie poszukiwania sprawców tego zabójstwa były bezowocne. Dopiero w marcu 1928 r. zgłosił się do policji kryminalnej pewien robotnik, komunikując, że jeden z jego znajomych, niejaki Klemstein, przyznał się wobec niego, że to on wraz z kilkoma kolegami napadł i zabił gońca. Klemsteina aresztowano, przyczem powtórzył on swoje zeznanie, oświadczając jednak iż rola jego ograniczała się do tego, iż stał na straży, podczas popełniania morderstwa, którego właściwym sprawcą miał być Klimek. Klimek w międzyczasie opuścił był Niemcy, wrócił jednak na wiosnę 1929 r. i tu został aresztowany i osadzony w więzieniu.

Podczas procesu, który odbył się przed sądem przysięgłych w Landsbergu, główny świadek, na podstawie którego wytoczono oskarżenie przeciw Klimkowi, tj. Klemstein nie mógł zeznawać, gdyż w międzyczasie zapadł on na chorobę umysłową i został internowany w domu warjatów. — Sąd ograniczył się tedy do odczytania zeznań Klemsteina podczas śledztwa i na tej podstawie wydał wyrok, skazujący Klimka na śmierć. Już ten fakt, jak podkreśla „Abend“, nasuwa poważne wątpliwości, zaś z wniosku rewizyjnego wynikają dalsze poważne usterki i błędy procesu przeciw Klimkowi. Tak np. akt oskarżenia dostarczono Klimkowi w języku niemieckim, jakkolwiek nie rozumiał on ani słowa po niemiecku, władając tylko językiem polskim. Dalej wniosek rewizyjny podkreśla, że Klimkowi przydzielono ze strony prokuratury tłumacza, który zupełnie nie dorósł do spełnienia tego zadania. Nie informował on Klimka o najbardziej istotnych momentach postępowania dowodowego. W ten sposób podobnie, jak w sprawie Jakubowskiego proces został przeprowadzony w warunkach, w których oskarżony, broniący swojej głowy, nie był nawet dostatecznie wtajemniczony w tekst skierowanego przeciw niemu oskarżenia. Nie miał on możności interwenjować, stawiać pytań, obalać zarzutów, krótko mówiąc jego prawo do obrony było niemal-że zupełnie usunięte.

Wniosek rewizyjny stwierdza ponadto, iż istnieje wszelkie prawdopodobieństwo, że Klemstein, tj. główny świadek przeciwko Klimkowi już w okresie, kiedy składał swe zeznania przed sędzią śledczym był obłąkany. Rzeczoznawcy potwierdzili do pewnego stopnia tę możliwość. Reasumując — Klimek skazany został na podstawie zeznań człowieka, który z jednej strony miał wszelkie powody, aby odsunąć od siebie samego podejrzenie, obciążając Klimka, z drugiej zaś strony był niepoczytalny.

Prokurator przy trybunale Rzeszy ograniczył się w odpowiedzi na skargę rewizyjną do lakonicznego stwierdzenia, iż jak wynika z protokołu rozprawy przed sądem przysięgłych, tłumacz obecny był aż do końca procesu. Skarga rewizyjna wcale temu nie przeczy, zarzucając natomiast, iż tłumacz ten nie wykonywał swoich funkcyj w sposób należyty i odpowiadający interesom oskarżonego.

Izba trybunału Rzeszy odrzuciła skargę rewizyjną, nie bacząc na zawarte w niej poważne zarzuty, wobec czego wyrok śmierci nabrał mocy prawa.

W konkluzji swej organ socjalistów niemieckich zaznacza, iż jakkolwiek wolno się chyba spodziewać, iż wyrok ten nie będzie naturalnie wykonany, to jednak jest rzeczą potworną, iż wtrąca się człowieka w najlepszym razie na całe życie do więzienia na podstawie zeznań obłąkanego — podobnie, jak w procesie Jakubowskiego, w którym, jak wiadomo, głównym świadkiem przeciw nieszczęsnemu robotnikowi polskiemu był patologiczny kretyn Nogens.

Program stacyj radjofonicznych

Czwartek, 1 sierpnia

Kraków (312.8) 15'40 Komunikat gospod. i lotn. meteor. 16'30 Audycja dla młodzieży. 17 Koncert płyt gramof. 17'25 Pogadanka dla pań p. M. Krzetuska: Uśmiech kobiety. 17'50 Komunikat PWK. 18 Koncert popoł. z Warszawy. 19 Rozmaitości. 19'25 Komunikaty. 19'56 Sygnał czasu. Hejnał. 20'05 Odczyt pt. Z ziemi włoskiej do polskiej wygł. p. Jan Pietrzycki. 20'30 Koncert wieczorny, wykonawcy Elżbieta Jefimcewa (sopr.) Konstanty Kniaginin (bas) Włodz. Ormicki (akomp.)' 22 Komunik. 22'45 Muz. tan z Oazy.

Warszawa (1411 7) 17'25 Jak podróżował Mickiewicz. wygł. dr. M. Smolarski. 18 Koncert solistów. 20'30 Muzyka skandynawska.

Wilno (385) 18'50 Audycja literacka, utwory Conrada. Korzeniowskiego.

Monachjum (533) 16t „Tristan i Izolda“ opera w 3 aktach R. Wagnera.

Budapeszt (550) 19'30 19'30 „Baron cygański“ operetka w 3 aktach J. Straussa.

Wiedeń (516.3) 20'05 „Miłość cygańska“ operetka w 3 aktach.

BRUNO WINAWER.

Ewa ma więcej sprytu od Adama

Moda męska w oświetleniu naukowem

W czasopismach naukowych znajdujemy coraz częściej artykuły źródłowe, wykresy, tabele statystyczne, z których wynika, że utarte powiedzonko „płeć słaba“ zawiera spostrzeżenie zupełnie fałszywe. Kobiety — jak twierdzą wybitni lekarze higjeniści, psychotechnicy — są od nas wytrzymalsze, odporniejsze, przechodzą łatwiej i szczęśliwiej przez niebezpieczne stadja wieku dziecięcego, w trudnych warunkach lepiej rozwijają się fizycznie.

Kogo to zdanie dziwi, niech się przyjrzy uważnie, — a ma u nas, niestety, często okazję potemu — gromadom ludzkim, skupionym w złych, fatalnych, niehigjenicznych miastach, w ruderach pozbawionych powietrza i słońca: kobiety są zawsze dorodniejsze od „panów stworzenia“.

W ostatnich czasach jeszcze jeden — bardzo ważny czynnik sprawił, że mężczyzna jest w codziennej walce płci o stanowisko dominujące w świecie wyraźnie upośledzony: moda! ubranie! Nie trzeba tych rzeczy lekceważyć i nie należy się uśmiechać ironicznie.

Dr. Donald A. Laird, profesor, badacz poważny i dyrektor laboratorjum psychotechnicznego, wylicza w czasopiśmie „Scientific American“, ile zbrodni przeciwko naturze popełniamy co godzina. Mężczyzna dźwiga na sobie siedemnaście funtów przeróżnych łachów (dziesiąta część wagi ciała), materjałami wełnianemi, gorsami krochmalonemi zasłania się od dobroczynnych promieni fioletowych, paskami, kołnierzami tamuje cyrkulację powietrza i chodzi w jakiejś sztucznie wytworzonej, przegrzanej, tropikalnej atmosferze, którą obnosi ze sobą po świecie.

U schyłku zeszłego wieku myśmy wesoło a rozkosznie wykpiwali dziwożony, skrępowane stalowemi gorsetami, obciążone kokami, zmiatające kurz uliczny długiemi trenami. Dziś — mówią bezstronni badacze Sundstroem (Kalifornja), Leopold Hill (Anglja), Friedberger (Greifswald) — sytuacja zmieniła się gruntownie. Ewa ma więcej sprytu od Adama.

Nasza odzież jest absurdem, złożonym z anachronizmów historycznych. Twardy kołnierzyk — pozostałość po średniowiecznym pancerzu — uciska tętnice i tamuje dopływ krwi do mózgu, grube marynarki, gorsy palta, długie rękawy odsłaniają tylko twarz i ręce, absorbują najzbawienniejsze fale widma słonecznego, stanowią nadwagę straszliwą w wyścigu codziennym.

Trochę niedorzeczne konkursy na dancingach amerykańskich, tzw. turnieje wytrwałości pod hasłem „kto wytrzyma dłużej?“ miały przynajmniej jedną dobrą stronę: wykazały jasno, jak na dłoni, że tancerz w swem śmiesznem ubraniu nowoczesnem upada ze znużenia już po kilku godzinach, tancerka „charlestonuje“ trzy razy dłużej.

— Są kraje egzotyczne — mówi doktór Laird — w których kobieta sprawuje rządy. Jeżeli się nie zbuntujemy przeciwko modzie, jeżeli nie będziemy stawiali oporu naszym krawcom i bieliźniarzom — takie matrjarchaty powstaną we wszystkich krajach cywilizowanych „Pan stworzenia“ będzie trutniem w ulu. **(„Kurjer Czerwony“).**

Wiadomości z kraju

Odpoczynek P. Prezydenta Rzplitej

Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który — jak wiadomo — powrócił onegdaj do Warszawy, zamierza po załatwieniu najpilniejszych spraw bieżących wyjechać w dniach najbliższych do Spały i spędzić tam cały sierpień. Towarzyszyć będą Panu Prezydentowi maj. Jurgielewicz i kap. Suszyński.

—o—

Uroczystości Herzlowskie w letniskach

Z okazji 25-tej rocznicy zgonu Teodora Herzla odbyły się prawie we wszystkich miastach i miasteczkach oraz letniskach naszej dzielnicy akademje oraz uroczystości Herzlowskie.

W RABCE odbyła się wspaniała akademja w największej do dyspozycji stojącej sali, kawiarni „Gwiazda", która tak była wypełniona publicznością, że wiele osób nie mogło więcej znaleźć pomieszczenia. Piękne przemówienia okolicznościowe wygłosili pp. Nella Rostowa i prof. Mifelew z Krakowa. Programu dopełniły produkcje znanego śpiewaka prof. Sperbera z Krakowa, chóru kolonji krakowskiego gimnazjum żydowskiego ze Skawy itp. Szczególne uznanie za urządzenie tak pięknej uroczystości należy się p. Stefanowi Storchowi z Krakowa. (Brith Trumpeldor), Akademja przyniosła przeszło 400 zł. czystego dochodu na rzecz Ż. F. N.

W SZCZAWNICY odbyła się akademja Herzlowska w sali Dworca gościnnego. Uroczystość zagaił p. dyr. Pineles z Krakowa, poczem wygłosili podniosłe przemówienia o Herzlu i sjonizmie pp. dr. Kaufmann, prezes gminy żyd. w Stryju, Radwański z Warszawy i Vogelmann z Warszawy. Kantor p. Osakowski ze Słonima odśpiewał piesni żałobne. Dochód z akademji wcale pokaźny. Około urządzenia zakrzątał się głównie tamtejszy komisarz Ż. F. N. p. Lampel. Specjalne podziękowanie należy się p. dyr. Kalinowskiemu za bezinteresowne udzielenie sali.

W MALEJOWEJ urządziła piękną uroczystość Herzlowską kolonja letnia I. gimnazjum żydowskiego w Łodzi, której uczestnicy wnieśli wogóle dużo życia i ducha narodowo- żydowskiego w całą tamtejszą okolicę. Uroczystość Herzlowska, urządzona w sobotę 27 ub. m. wieczór, zgromadziła około 200 osób łącznie z uczestniczkami z kolonji łódzkiego gimnazjum p. Hochsteinowej. Przemawiali p. dyr. Perelman, uczniowie Mine (po hebrajsku) i Krohn, pozatem wystąpił chór uczniów, a uczeń Landau recytował ustęp z Zechiela. Uroczystość zakończono śpiewami przy ognisku. W niedzielę 28 ub. m. byli uczestnicy kolonji malejowskiej pomocni w zorganizowaniu akademji Herzlowskiej w bożnicy w Jordanowie (o której przebiegu doniósł wczoraj „Nowy Dziennik").

• • •

ROPCZYCE. (Kor. wł.) Z życia sjonistycznego. W niedzielę 21 ub. m. odbyło się w naszem miasteczku z inicjatywy tow. dra Leona Herschtala z Rzeszowa, zamieszkałego obecnie w Ropczycach, walne zebranie szeklowców ogólno- sjonistycznych, na którem dokonano reorganizacji Komitetu Lokalnego. Skład nowego komitetu jest następujący: prezes Sucher Eisen, wiceprezes Dr. L. Herschthal, sekretarka E. Bluthówna, skarbnik N Frühmann, komisarz K. K. L. i K. H., H. Pömstein, członkowie: Bina Grabschriftówna, Pinkas Lander i S. Früdmanówna. Nowy komitet lokalny przystąpił zaraz do pracy i mamy nadzieję, że przeprowadzi w całej pełni wzięte na siebie zadanie.

W niedzielę 28 ub. m. odbyła się u nas w przepełnionej wielkiej sali szkoły hebrajskiej uroczystość Herzlowsak, na której piękne przemówienie w języku hebrajskim wygłosił tow. dr. Herschthal. Akcja na rzecz Lasu Herzla, prowadzona przez tow. Pinkasa Landera i Keili Franzblauówny, dała piękne wyniki.

—o—

4,000 ZALEGŁYCH SPRAW W N. T. A. Prezydjum Najwyższego Trybunału Administracyjnego czyni starania w kierunku zmniejszenia liczby zaległych spraw w sądownictwie administracyjnem. Jak wiadomo N. T. A. rozpatruje obecnie sprawy wniesione w latach 1926 i 1927. Ilość niezałatwionych skarg wynosi jeszcze przeszło 4,000. W związku z tem wystąpiło prezydjum Trybunału do Rady Ministrów o rozszerzenie zakresu spraw należących do kompetencji tzw. kompletów sędziowskich małych, składających się z trzech sędziów, co przyczyniłoby się do przyspieszenia wymiaru sprawiedliwości.

USTĄPIENIE DYREKTORA ZAKŁADU KULPARKOWSKIEGO, DRA BEDNARZA. Dr. Bednarz, przeciwko któremu lekarze zakładu dla umysłowo chorych postawili szereg zarzutów, otrzymał urlop, z którego już nie powróci na swe dotychczasowe stanowisko. Dyrektorem zakładu w Kulparkowie zamianowany zostanie znany psychjatra dr. Fuhrmann, dotychczasowy kierownik zakładu dla umysłowo chorych w Chełmie.

„ARYSTOKRATYCZNY" FILM. W czasie ostatniej podróży prezydenta Rzeczypospolitej po Małopolsce zawitał p. prezydent do zamku hr. Potockiego w Łańcucie. Obok wielu atrakcyj, przygotowano tu nieladająką sensację, a mianowicie wystawiono film, w ktrym główną rolę grali członkowie arystokratycznych rodzin w Polsce. Film ma charakter detektywiczno- sensacyjny i może podobno konkurować z kryminalnymi filmami Harry Peela. Autorem scenarjusza jest hr. Alfred Potocki. Rolę okradzionej damy grała hr. Potocka. W ciągu kilku aktów przedstawia film pościg za złoczyńcą, którego gra podobno świetnie b. pemjer hr. Skrzyński. Oczywiście film jest niedostępny dla szerszej publiczności tak, że nie będzie można osądzić, czy hr. Skrzyński jest konkurentem Harry Peela i czy księżniczka Czartoryska ma tyle wdzięku co Greta Garbo. Film demonstrowany jest bowiem wyłącznie w pałacach arystokracji...

Z RUCHU „HECHALUC" W POLSCE. W tych dniach zawarty został układ między centralnym komitetem org. „Hechaluc" a egzekutywą stronnictwa religijno- socjalistycznego „Dat Weawodach" w Polsce w sprawie wstąpienia grup chalucowych przy „Dat weawodah" w skład odnośnych sekcyj „Hachalucu". W myśl układu członkowie Dat weawodach zorganizowani będą w odrębnych grupach przysposobienia chalucowego dla umożliwienia im uprawiania samodzielnej pracy kulturalno- relegijnej. Już w najbliższym czasie oddziały Hechalucu będą zasilone zastępem 400 członków „Dat weawodah".

NIEZWYKŁY WYPADEK NA POSIEDZENIU GMINY ŻYDOWSKIEJ WE WILNIE Po dłuższej przerwie zebrała się rada gminy żydowskiej w Wilnie, celem rozpatrzenia budżetu. Wskutek obstrukcji Agudy nie doszło do żadnej dyskusji. W czasie wrzawy pewien Agudowiec zszedł z galerji, przystąpił do przewodniczącego posła dra Wygodzkiego i uderzył go laską w głowę. Napaść na sędziwego działacza żydowskiego posła dra Wygodzkiego, wywołała wśród ludności żydowskiej w Wilnie zrozumiałe oburzenie.

PROCES FRYDERYKA HABSBURSKIEGO W III. INSTANCJI. Do izby III cywilnej Sądu Najwyższego wpłacone zostało 120,000 zł. tytułem kaucji i opłat sądowych przy skardze kasacyjnej arcyksięcia Fryderyka Habsburga w głośnym procesie własności dóbr przejętych na Śląsku zgodnie z postanowieniem traktatu w Saint - Germain. Jak wiadomo, Fryderyk Habsburg przegrał ten proces w pierwszych dwóch instancjach. Sprawa ta kosztowała go dotąd przeszło 75,000 zł. opłat sądowych ze względu na wielką wartość dóbr, będących objektem tego procesu. Ostateczne rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy tej sprawy nastąpi w miesiącu wrześniu br.

I OBROŃCA APELUJE W SPRAWIE WYROKU PRZECIW ULITZOWI. Jak się dowiaduje Ajencja Wschodnia, adwokat Śmiarowski obrońca b. posła Ulitza skazanego przez sąd okręgowy w Katowicach na 5 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania wyroku na 2 lata i zaliczeniem aresztu prewencyjnego, ma wnieść w terminie przewidzianym przez ustawę apelację od tego wyroku.

TRAGICZNA ŚMIERĆ DWOJGA DZIECI W ZAKOPANEM. (Poł. A. P.) Wczoraj popołudniu bawiło się dwoje dzieci 4 i pół i 3 i pół rocznych, synowie bardzo zamożnego gazdy zakopiańskiego Władysława Curusia przy brzegu Białego Dunajca na Ustupie. Rodzice zajęci byli wówczas doglądaniem prac w polu o kilkaset metrów od miejsca zabawy dzieci. W tem urwisty brzeg usunął się i dzieci wpadły do wody, głębokiej w tem miejscu około 1 metra. Nim rodzice spostrzegli się co się stało i po chwili wyciągnęli ich z wartkich nurtów potoku, synowie już nie żyli. Policja rozpoczęła dochodzenia, które ustalą winę w niedozorze dzieci przez rodziców. Rozpacz rodziców, którzy w jednej chwili stracili dwoje dzieci, nie ma granic.

ADWOKAT OSKARŻONY O ZBRODNIĘ OSZUSTWA I SPRZENIEWIERZENIE. Niedawno donosiliśmy o aresztowaniu adwokata dra Stanisława Prauna we Lwowie. Jak się okazuje, aresztowany poszkodował szereg instytucyj finansowych i osób prywatnych na około 30.000 dolarów i 65.000 zł. — W wyniku przeprowadzonych dochodzeń wygotowano przeciwko niemu akt oskarżenia o zbrodnię oszustwa i sprzeniewierzenia. Podsądny będzie odpowiadał z aresztu. Wśród poszkodowanych figurują m. in.: Kasa Oszczędności, Bank Związkowy, lekarz Czarnecki, inż. Wenkelhuber i in. Do rozprawy zostanie powołanych kilkudziesięciu świadków, m. in. dwóch znanych adwokatów lwowskich, z którymi dr. Praun żył w specjalnej przyjaźni.

ZUCHWAŁA KRADZIEŻ W HOTELU. Zuchwałej kradzieży hotelowej dokonano onegdaj w pewnym hotelu w Katowicach. Mianowicie właściciel dóbr, Jan Konarski, zameldował policji, że nocując we wspomnianym hotelu został podczas snu okradziony z kosztowności oraz 780 zł gotówką, ponosząc ogólną szkodę w wysokości przeszło 2 tys. zł. Jak twierdził poszkodowany, został on odurzony jakimś narkotykiem, gdyż po przebudzeniu się miał dziwny smak w ustach oraz łzawienie oczu. Policja wdrożyła dochodzenie, celem wykrycia sprawców kradzieży. (AW.)

URATOWANY SAMOBÓJCA. W Warszawie przy ul. Twardej 18 rzucił się z okna drugiego piętra 18-letni technik Jakób Szafran w celu samobójczym. Samobójca nie odniósł żadnych ran, a lekarz pogotowia pozostawił go opiece domowej. Szafran cierpiał ostatnio na chorobę nerwową, co doprowadziło go do samobójstwa.

UJĘCIE MORDERCÓW BACY NA HALI ORNAK. (Poł. A. P.) Energiczne śledztwo przeprowadzone przez policję zakopiańską doprowadziło onegdaj do ujęcia sprawców niedzielnej masakry na Hali Ornak, obok doliny Kościeliskiej. Są to potomkowie dawnych rodów góralskich, a mianowicie baca Sobczyk Kiźnia Jan lat 28 z Kościelisk, Maciołа Gościński Franciszek lat 32 z Białego Dunajca, Stanisław Mrugała Gąsienica lat 21 z Zubsuchego, JanStaszel Szymoniak z Kościelisk i Stanisław Sieczka Kuźniczek. Wszyscy przyznali się do winy i wczoraj zostali odstawieni do aresztów w Nowym Targu. Stan dwu ciężko rannych juhasów, przebywających w szpitalu w Zakopanem, przestaje być groźnym. Należy dodać, że rannym udzielił pierwszej pomocy na hali Ornak komisarz P. P. Gawlik z Zakopanego, który tam przybył o godzinie 3 w nocy. Charakterystyczną jest rzeczą, że ciężko ranni juhasi przed odwiezieniem ich do szpitala zamiast biadać nad możliwością utraty życia, ubolewali więcej nad straconym wieczornym podojem owiec.

Walka o carskie miljony

Z polecenia rzekomej córki cara Mikołaja, Anastazji, a raczej panny Czajkowskiej, która z Niemiec przesiedliła się do Ameryki, wysłały władze w stanie New York do wszystkich amerykańskich instytucyj bankowych okólnik z zapytaniem, jakie sumy zdeponowane są u nich na nazwisko byłego cara Rosji. Przypuszcza się że w safezach banków amerykańskich zdeponowanych jest pieniędzy carskich najmniej 5 miljonów dolarów, najwyżej 100 miljonów.

Zastępca prawny panny Czajkowskiej znajduje się obecnie w Europie celem zebrania materjału, któryby potwierdził identyczność jej z córką cara Anastazją.

Ze względu na to, że istnieją poważne wątpliwości co do tego, czy owa panna Czajkowska jest w rzeczywistości córką cara, dojdzie zapewne do procesu, który może nawet potrwać lata.

KRONIKA

Wschód słońca 8 m. 57	Sierpień 1 Czwartek 24 Tamuz 5689	Zachód słońca 19 m. 29

Kraków zaciąga pożyczkę w kwocie 2 milj. zł.

Sekcja II. i III. Magistratu, działające imieniem **Rady** miasta uchwaliła w dniu 30 lipca br. pod przewodnictwem Prezydenta m. Krakowa inż. Rollego, przy współudziale wiceprezydentów dra I. Landaua i dr Schneidra uchwaliła zaciągnięcie pożyczki w wysokości 2 miljonów zł. Pożyczka ta zaciągnięta w ramach budżetu będzie realizowana stopniowo, by być sukcesywnie zużytą na pokrycie palących potrzeb inwestycyjnych miasta, jak budowa mostu, rozpoczęcie budowy szkoły powszechnej, udział Gminy w budowie domu wycieczkowego, nadbudowę żłóbka miejskiego, uporządkowanie nawierzchni na Placu Nowym, wykonanie kilku klozetów publicznych i innych robót pomniejszych, ale niemniej ważnych. Przy tej sposobności prezydent Rolle złożył obszerne sparwozdanie o staraniach, jakie czyni o pożyczkę inwestycyjną większych rozmiarów. Sprawa ta na tle ogólnych konjunktur pieniężnych światowych na razie jest nie do zrealizowania i czekać musi pomyślnej sytuacji. Po dyskusji, w której brali udział radcy m. Holeksa, Kluczka, prez. Epstein, wnioski prezydenta miasta co do zaciągnięcia pożyczki uchwalono.

Straszne skutki burzy nad Krakowem

WYPADEK ŚMIERTELNY.

We wtorek dnia 30 lipca około godziny 17'30, w czasie burzy nad Krakowem został rażony od pioruna na ul. Zalewskiego obok osiedla oficerskiego przechodzący ulicą Bronisław Buczek, lat 38, robotnik, zamieszkały w Liszkach ad Kraków. Wzwane Pogotowie ratunkowe przewiozło Buczka na stację Pogotowia, gdzie jednak zmarł. Po stwierdzeniu śmierci zwłoki przewieziono do Zakładu medycyny sądowej.

PARALIŻ NÓG.

Tego samego dnia około godziny 18'30, w czasie burzy nad Krakowem, od pioruna porażony został w nogi Stanisław Hebda, robotnik, który stał pod drzewem obok mostu saperskiego. Zawezwane Pogotowie ratunkowe przewiozło Hebdę do szpitala św. Łazarza. Hebda od porażenia doznał paraliżu nóg.

PIORUN NA POLICJI.

We wtorek o godz. 17'45, podczas burzy nad Krakowem piorun uderzył w przewody telefoniczne I-go Komisarjatu policji przy ul. Starowiślnej, przyczem iskra od pioruna wpłynęła po przewodach do aparatu telefonicznego na inspekcję i porażony został lekko w prawą rękę dyżurny przodownik Samek.

Rozszerzenie kompetencji konsulatów przy udzielaniu wiz do Polski

Zgodnie z nowem rozporządzeniem o cudzoziemcach rozszerzyło Ministerstwo Spraw Zagranicznych kompetencję konsulatów R. P. zagranicą przy udzielaniu wiz wjazdowych do Polski. Przy wjeździe do Polski na czas nie dłużej od trzech miesięcy będą konsulaty udzielać wiz bez uprzedniego porozumienia sić z władzami administracyjnemi tej miejscowości dokąd udaje się cudzoziemiec. Przy wyjeździe na dwa lata do Polski, zapytywane będzie uprzednio właściwe starostwo. Dotąd w każdym wypadku zapytywały uprzednio konsulaty władze administracyjne, co znacznie utrudniało przyjazd do Polski obywatelom państw obcych i przedłużało załatwienie formalności.

Ważne dla udających się na studja zagranicę!

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zwraca uwagę maturzystów, udających się na studja zagranicę, że rektoraty wyższych uczelni we Francji, Belgji, Czechosłowacji i Szwajcarji wymagają poświadczenia autentyczności matur. Poświadczenia te załatwiane są bez żadnych opłat przez departament Szkół Średnich Min. W. R. i O. P.

— **ZAKAZANE WIDOKÓWKI.** Ze sprzedaży wycofane zostały na zlecenie władz wojskowych wydawnictwa widokowe, przedstawiające urządzenia komunikacyjne, mosty, wiadukty i t. p.

— **Z KRAKOWSKIEJ KASY CHORYCH.** „Naprzód“ donosi, że nowomianowany komisarz rządowy krakowskiej Kasy chorych p. dr. Zdzisław Korkiewicz wypowiedział pracę 14 pracownikom Kasy w terminie 3-miesięcznym. Wszyscy wypowiedzeni są członkami PPS. Są to pp. dr. Narcyz Michałowski, Drozdowski, Feldman, Józef Grochal, Haubenstock, Stefan Kotarba, Kożuchówna, Stanisław Kruczkowski, Marcin Łachecki, Miarczyńska, Misiewicz, Kazimierz Przybyś, Ferdynand Schiff, Walaszkówna.

— **AKCJA RATUNKOWA DLA UBOGICH CHORYCH,** pod kierunkiem p. Hanny Zuckerowej w Makowie podaje do wiadomości, że z początkiem sierpnia b. r. będzie uruchomione schronisko dla pracujących dziewcząt w Makowie i że ubogie chore dziewczęta znajdą w niem pomieszczenie jdynie w celach wypoczynkowych. Adres zgłoszeń: Schronisko u Jazu w Makowie. Członkowie proszeni są o nadsyłanie zaległych datków, koniecznych obecnie na cele remontu oraz podjęcie czynności schroniska, na adres: Dr. Ludwak, dla Schroniska w Makowie.

— **DRUGI AUTOBUS DO SZCZAWNICY.** Polski Związek Turystyczny w Krakowie uruchomił drugi kurs komunikacji autobusowej między Krakowem (pl. św. Ducha) a Szczawnicą. Odjazd z Krakowa o godz. 15'45, przyjazd do Szczawnicy o godz. 19'45. Odjazd ze Szczawnicy o godz. 8'30, przyjazd do Krakowa o godz. 12'30.

— **ROZJUSZONA DOZORCZYNI.** Dozorczyni domu przy ul. Lwowskiej 58 w Podgórzu względnie jej 24-letnia córka Stefanja Frączek rzuciła się onegdaj wieczór z siekierą na lokatora tego domu Salomona Fuchsa, raniąc go ciężko w głowę i rękę. Fuchs musiał być opatrzony przez pogotowie ratunkowe. Miła ta dozorczyni wpadła w taką furję, gdyż Fuchs żalił się na nią u właściciela domu, że goniła jego 2-letnie dziecko, które wskutek tego wpadło do piwnicy i leży obecnie ciężko chore w szpitalu. Zamiast przeprosić Fuchsa — potraktowała go siekierą!

— **UCIEKAJĄCY ZŁODZIEJ ZOSTAŁ RANIONY A NIE ZABITY.** Odnośnie do wypadku przez nas wczoraj podanego, przy ul. Parkowej w Podgórzu, otrzymujemy z policji następujący komunikat, z którego okazuje się, że przytoczona przez nas wersja o zabiciu złodzieja, nie odpowiada rzeczywistości: Dnia 30 lipca br. o godz. 10'40 dzielnicowy 2 dzielnicy w Podgórzu został zawiadomiony przez Marję Zdaniową, właścicielkę sklepu przy ul. Parkowej l. 1, że jakiś podejrzany osobnik w granatowej marynarce po półgodzinnej obserwacji domów na ul. Parkowej wszedł do bramy domu nr. 6 przy tejże ulicy. Dzielnicowy przeszukując dom napotkał w mieszkaniu Piotra Mączki, Tadeusza Głowackiego lat 25, poszukiwanego za szereg włamań mieszkaniowych plądrującego imeszkanie Mączki i przystąpił do jego aresztowania, krzycząc do niego: „stój, ręce do góry“. Głowacki wówczas odwrócił się i widząc się schwytanym na gorącym uczynku, jednym susem skoczył do umyślnie dla ucieczki otwartego okna usiłując zbiec. Gdy wezwany do zatrzymania się łstanął, dzielnicowy Zw celu przytrzymania uciekającego niebezpiecznego przestępcy po myśli instrukcji, użył broni palnej, raniąc go w ramię. Wezwane natychmiast pogotowie ratunkowe przewiozło Głowackiego do szpitala św. Łazarza. Życiu jego nic nie zagraża. Głoawcki podczas przesłuchania odgrażał się, że po wyzdrowieniu całą policję Podgórską wystrzela.

— **KRADZIEŻE, KRADZIEŻE!** Kowalczyk Helena, lat 20, służąca, bez stałego miejsca zamieszkania, została przytrzymaną przez III. komisarjat P. P. za kradzież trzewików wartości 60 zł. na szkodę Elżbiety Dominik, zam. przy ul. Arjańskiej 15. — Szweblik Wiktorja, lat 52, robotnica, zam. przy ul. Dębowej, aresztowana została przez V. Komisarjat P. P. pod zarzutem współudziału w kradzieżach mieszkaniowych. — Bulwicki Karol, lat 18, robotnik, zam. w Borku Fałęckim, aresztowany został przez V. Komisarjat P. P. za kradzież kwoty 100 zł. oraz biżuterji i brauninga na szkodę Marji Pisarskiej z Zakopanego. — Zenkner Stefanja, lat 24, bez stałego miejsca zamieszkania, przytrzymana została przez I. Komisarjat P. P. pod zarzutem kradzieży garderoby wartości 240 zł. na szkodę Karola Niedziałka, zam. przy ul. Florjańskiej 19. — Podgórski Jan, monter, zam. przy ul. Małej Olszy 9, zgłosił, że dnia 30 lipca b. r. w godzinach wieczornych skradziono mu rower wartości 400 zł. podworca domu przy ul. Kordeckiego 7, który chwilowo pozostawił bez nadzoru.

— **UCZCIWY DOROŻKARZ.** Uranda Józef, dorożkarz, zam. przy ul. Mazowieckiej 75, złożył w Komisarjacie P. P. na dworcu kolejowym pozostawione w dorożce dwa koce przez nieznanego pasażera.

— **DJABLIK DRUKARSKI.** We wczorajszym artykule wstępnym („Briand XII“) pierwsze zdanie miało brzmieć: „W dniu dzisiejszym (31 lipca) Briand **przedstawi** (a nie: przedstawił) się Izbie francuskiej“. W 3-ciej szpalcie, wiersz 9-ty od góry miało być: „w swoich **koncesjach** (a nie: konsekwencjach) dla Niemiec...“ — W przedwczorajszym numerze nieznośny djablik przydzielił Drowi Ruppinowi referat na kongresie sjonistycznym n. t. „Znaczenie Palestyny dla przyszłości narodu **niemieckiego(!!)**“.

—o—

ZMARLI: Helena Bernhang l. 23.

KOMUNIKATY.

— **KOLONJA AGUDAT HANOAR HAIWRI** (dla młodszych) rozpoczyna się w poniedziałek, 5 bm. Wyjazd z Krakowa w niedzielę o godz. 23'30 w nocy.

— **TOWARZYSTWO WZAJEMNEJ POMOCY NIŻSZYCH FUNKCJONARJUSZY GMINY M. KRAKOWA** urządza w niedzielę 4 bm. wielki Festyn z różnemi niespodziankami w Parku Krakowskim na dochód orkiestry „Harmonji“ miejskiej. Początek o godz. 3 popoł., przygrywać będą 2 orkiestry własne.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

KRUKOWSKI, DYMSZA I Z. OLECHNOWICZ-DYMSZA, znakomici artyści warszawskiego teatru „Qui Pro Quo“ wystąpią z dwoma wieczorami humoru i lekkiej piosenki dziś we czwartek 1 i jutro w piątek 2 bm. w Starym Teatrze. Pozostałe bilety są do nabycia w kasie Starego Teatru.

— **ARTYŚCI TEATRU „MORSKIE OKO“ W KRAKOWIE.** W Teatrze „Gong“ Rajska 12 rozpoczynają w sobotę 3 sierpnia czterodniową gościnę artyści zespołu znanego i popularnego teatru rewjowego „Morskie Oko“ z Warszawy, w osobach znakomitego Eugenjusza Bodo, Tadeusza Olszy, niezrównanego H. Warsa oraz pań: L. Bukojemskiej i M. Gabrjeli.

Rewja pióra Szerszenia i Własta nosi tytuł „Daj buzi“ i zawiera cały szereg ostatnich nowości jak „Tango Milonga“, „Rafałek Mittelman“ „Ona pali się“ „Chiquita“ i wiele innych.

Specjalną jednak atrakcją będą występy słynnych na całą Polskę rewelersów w osobach Bodo, Olszy i znanego kompozytora H. Warsa.

Codziennie 2 przedstawicienia o godz. 7 i 9 wieczorem. Bilety w cenie od 6—1 zł sprzedaje J. Rudnicki Linja A—B.

—o—

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Amerykańska piękność“.
CORSO: „Pan Dyktator to ja“ (Rin tin tin).
NOWOŚCI: „Górą kawalerski stan“.
SZTUKA: „Tajemnice życia“ i „Panienka z kasy“.
UCIECHA: „Gałganek“.
WARSZAWA: „Wszystko z miłości“ (Reginald Denny).

JAKICH JĘZYKÓW UCZĄ SIĘ W SZKOŁACH AMERYKAŃSKICH

W ubiegłym roku szkolnym, liczba studentów szkół średnich, uczących się języka niemieckiego, wzrosła o 41 procent. We wszystkich średnich szkołach nowojorskich przeszło 12 tysięcy młodzieży obojga płci studjowało język niemiecki, język francuski 56 tysięcy, włoski 1.986, hiszpański 32 tysięcy. Zauważyć tu trzeba, iż w czasie wojny wszystkie szkoły tutejsze zaniechały nauczania języka niemieckiego i dopiero w roku 1923 przedmiot ten został z powrotem włączony do programu nauk.

Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty na miesiąc sierpień br. wstrzymamy z dniem 12. bm. wysyłkę naszego pisma.

Komisje kongresowe przy pracy

Sprawa Sciany Płaczu — Wielka pożyczka na odbudowę Palestyny

Zurych, 31 7 ŻAT. Przez cały dzień dzisiejszy toczyły się narady poszczególnych komisyj Kongresu.

Na *komisji politycznej* rozpatrywano głównie sprawę Ściany Płaczu. Dyskusja toczyła się pod znakiem ostatniej decyzji rządu palestyńskiego, zezwalającej muzułmanom na dalsze roboty budowlane przy Ścianie Płaczu.

Na ręce Kongresu nadszedł telegram rabinatu naczelnego w Jerozolimie wzywający do wszczęcia energicznej akcji z powodu jawnego pogwałcenia *status quo*.

Dyskusja miała charakter burzliwy. W imieniu Egzekutywy zabrał głos pułk. *Kish*, który zapewniał, że Wysoki Komisarz Palestyny zdecydowany jest zmienić obecny stan rzeczy przy Ścianie Płaczu w sposób dla nas zadowalający, musi to jednak nastąpić stopniowo. Z tego względu uważa mowca podjęcie nowej akcji w tej sprawie za rzecz zbędną.

Ostre przemówienie wygłasza *Żabotyński* który zarzuca Egzekutywie brak stanowczości w sprawie Ściany Płaczu. Sprawa ta przewleka się i dotąd nie widać żadnej poprawy. Przeciwnie, Arabowie coraz bardziej rozzuchwalają się zachęcani do antyżydowskich wystąpień. Mówca jest zdania, że z trybuny kongresowej powinien paść uroczysty głos protestu przeciw ko profanacji Ściany Płaczu. Kongres winien podjąć godną akcję polityczną, aby przekonać świat o słuszności stanowiska żydowskiego w sprawie Kotel Maarawi.

Zurych, 31 7 ŻAT. Centralnym punktem dokoła którego toczyły się obrady komisji finansowej była sprawa zaciągnięcia wielkiej pożyczki dla odbudowy żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. W dyskusji zastanawiano się jaki charakter ma mieć projektowana pożyczka. Zdaniem jednych, należałoby poczynić kroki celem uzyskania wielkiej pożyczki międzynarodowej za gwarancją Ligi Narodów, podczas gdy pewien odłam delegatów wypowiedział się za rozpisaniem wielkiej sjońskiej pożyczki wewnętrznej.

Dyskusji nie zakończono. Obrady toczą się na gruncie ściśle rzeczowym.

Walne zwycięstwo Brianda w parlamencie

Paryż 31. 7. PAT. Izba przyjęła oklaskami deklarację rządową. Briand zaś żądał przeprowadzenia natychmiastowej dyskusji nad interpelacjami. Deputowany **Froszard** wyłuszcza powody zajęcia przez socjalistów opozycyjnego stanowiska. **Cochin** krytykował nowy gabinet, powtarzając znane argumenty komunistyczne.

Paryż 31. 7. PAT. **Izba uchwaliła 324 głosami przeciw 136 wotum zaufania dla rządu.**

Sensacyjne aresztowanie w Kownie

Wysoki urzędnik M. S. Z. w kontakcie z Pleczkajtisem

Berlin, 31 7 PAT. Depeszują tu z Kowna, że policja litewska aresztowała ostatnio byłego urzędnika litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych, jednego z redaktorów „Elty" Karosasa. Aresztowany miał rzekomo podejrzanem zachowaniem zwrócić na siebie uwagę agenta policyjnego, pełniącego służbę przed domem Waldemarasa. W czasie rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu Karosasa znaleziono większą ilość egzemplarzy „Pirmina" oraz inne dokumenty, mające świadczyć o tem, że Karosas utrzymywał tajny kontakt z grupą Plečkajtisa. Policja miała również przychwycić rękopis artykułu Karosasa, przeznaczony dla „Pirmina". Aresztowanie to wywołało w Kownie niebywałą sensację. Świadczy ono — jak zapewnia kowieński korespondent „Berliner Tageblattu — że organizacja Pleczkajtisa posiada swoich zwolenników nawet w litewskich kołach oficjalnych. Karosas stanie przed sądem wojennym.

Departament lotnictwa nie zezwolił dotąd na lot „Polonji"

Warszawa 31. 7. (AW). Departament lotnictwa Ministerstwa spraw wojskowych, zapytany przez Agencję Wschodnią, co mu jest wiadomo o zamierzonym locie por. Kaliny do Ameryki, oświadczył, że do tej pory szef departamentu lotnictwa nie powziął decyzji co do pozwolenia. Jeszcze raz zaznaczył informator Agencji Wschodniej, że lot transatlantycki „Polonji" nie jest uważany za imprezę oficjalną, lecz zupełnie prywatną.

Wypadek lotnika sowieckiego Gromowa w Londynie

Warszawa 31. 7. (AW). Według wiadomości, nadeszłych do Warszawy, lotnik sowiecki Gronow, odbywający podróż po stolicach europejskich, uległ podczas lądowania na lotnisku londyńskiem wypadkowi. Z tego powodu lot dalej odbywać się nie będzie. Zaznaczyć należy, że miała to być pierwsza oficjalna podróż lotnika sowieckiego po Europie. W drodze powrotnej do Moskwy chciał lotnik sowiecki zatrzymać się w Warszawie.

Starcie białogwardzistów z wojskami sowieckiemi?

Tokio 31. 7. PAT. Zarząd południowo-mandżurskiej linji kolejowej, znajdującej się pod kontrolą Japonji, otrzymał wiadomość, iż w ubiegłą niedzielę doszło do starcia około miejscowości Iman o 250 mil na północ od Władywostoku, między oddziałami białogwardzistów rosyjskich a wojskami sowieckiemi. W starciu tem było podobno 100 zabitych i rannych. Potwierdzenia tej wiadomości z innych źródeł brak.

Przerwa w rokowaniach angielsko-sowieckich

Londyn 31. 7. PAT. Dalsze rokowania pomiędzy ministrem spraw zagranicznych Henderson a ambasadorem sowieckim Dowgalewskim nie zostały dotychczas podjęte, gdyż ambasador nie otrzymał dotychczas odpowiedzi swego rządu na sprawozdanie, przesłane przez niego po pierwszem spotkaniu z Hendersonem.

Białogród 31. 7. PAT. Według doniesień z Sarajewa, ostatniej nocy wybuchł gwałtowny pożar w magazynie na dworcu kolejowym w Sarajewie. Straty obliczają na 8 miljonów dynarów.

Wyjazd p. Deweya na Pomorze

Warszawa 31. 7. (AW). W dniu dzisiejszym opuszcza Warszawę doradca finansowy Dewey wraz z rodziną, udając się do Gdyni, gdzie zabawi około tygodnia, celem zwiedzenia wybrzeża polskiego, poczem zwiedzi ośrodki przemysłu pomorskiego. W drodze powrotnej do Warszawy zatrzyma się w Toruniu, Grudziądzu i Bydgoszczy. Powrotu należy się spodziewać około 7 sierpnia.

Poseł Walnicki aresztowany we Lwowie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 31. 7. (Sin.). We Lwowie został aresztowany poseł Walnicki (Selrob — lewica), wydany przez Sejm sądowi jeszcze w marcu b. r.

Przygotowania policji w Berlinie

Berlin, 31 7 PAT. W związku z przygotowanemi na dzień jutrzejszy demonstracjami komunistów i socjalistów policja berlińska zarządziła wzmocnione pogotowie alarmowe. Oddziały policji obsadzą zwłaszcza dzielnice, znajdujące się na peryferjach miasta, Ponadto wzmocnione patrole czuwać będą w śródmieściu oraz w okolicach, gdzie odbywać się będą zgromadzenia.

Śledztwo w sprawie afery komunistycznej w Jugosławji

Białogród, 31 7 PAT. Według doniesień z Zagrzebia, śledztwo, prowadzone w aferze komunistycznej przynosi z każdym dniem nowe szczegóły. Obecnie policja ma dane do stwierdzenia, że wiele osób aresztowanych w ostatnich dniach uczęszczało na kursy terrorystyczne w Rosji i było zamieszanych w tajemnicze zbrodnie, dokonane w okresie ostatnich lat.

Ameryka udziela Francji moratorjum

Wiedeń, 31 7 PAT. Według doniesień dzienników z N. Jorku poinformował sekretarz skarbu Mellon ambasadora francuskiego Claudela, że rząd amerykański wobec dokonanej ratyfikacji układu Mellon-Berenger przez izbę francuską zgadza się na przesunięcie terminu płatności francuskiego długu handlowego wobec Ameryki w wysokości 400 milj. dol. aż do 1 maja 1930 r. Również wyraził Mellon nadzieję, że do tego terminutakże i kongres amerykański ratyfikować będzie układ.

Małe państwa wierzycielskie na konferencji w Hadze

Berlin, 31 7 PAT. Według informacyj bukaresztеńskiego korespondenta „Berliner Tageblatt" koła tamtejsze uważają za rzecz pewną, że prócz Polski również t. zw. małe państwa wierzycielskie Czechosłowacja, Rumunja, Jugosławja i Grecja zostaną zaproszone na konferencję rządów w Hadze. Z zaproszeniem wystąpić ma Anglja. Korespondent podkreśla z niezadowoleniemfakt zaproszenia Polski, twierdząc, iż obecność jej oraz pozostałych państw mniejszych, wysuwających zastrzeżenia w sprawie klucza podziału niewątpliwie nie przyczyni się do ułatwienia pracy konferencji.

„Radobrana" nie brała pieniędzy od Węgier

Z procesu posła Tuki

Wiedeń, 31 7 (AW) Pisma tutejsze prostują w swoich sprawozdaniach z Bratysławy podaną wczoraj mylnie informację, jakoby Tuka w swoich zeznaniach przyznał się był, że organizacja Radobrana popierana była przez zasiłki pieniężne z Węgier. Tuka stanowczo zaprzeczył, jakoby organizacja ta rozporządzała innemi środkami jak tylko składkami słowackiego stronnictwa ludowego. Składki te wynosił by około 70 tysięcy koron czeskich. Tuka odmówił podania nazwisk ofiarodawców, twierdząc, że jest związany przysięgą.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 31. 7. 1929. Akcje w zaniedbaniu. Dolar słabiej.

Akcje przemysłowe: Elektrownia 74, Chybie 40.

Zebranie giełdowe zoznaczyło w dalszym ciągu brak większego zapotrzebowania. Ruch ograniczył się jedynie do dwóch papierów a to Elektrowni po kursie utrzymanym i Chybia znacznie zniżkowo. Obroty na ogół niewielkie. Papiery procentowe bez transakcyj. 5-proc. Prem. Poż. dolarowa w płaceniu 66.50 — w towarze 67.50.

Na pogiełdziu zupełny zastój.

Waluty i dewizy oficjalnie bez zainteresowania.

Na rynku walutowym nastrój dla dolara gotówkowego w dalszym ciągu słaby. Podaż znaczniejsza przewyższała zapotrzebowanie. W Krakowie **dolar gotówkowy** 8.86 i pół 8. 87 i jedna czw., czeki **bankowo** 8.90—8.90 i trzy czw Warszawa dol. **8.87—8.87 i pół, czeki** 8.89 i trzy czw. do 8.90 i **jedna czw. Lwów** dol. 8.86 i pół do 8.87 i jedna **czw., czeki** 8.90—8.90 i pół. Katowice dol. 8.87—**8.88, czeki 8.90** i jedna czw. do 8.90 i trzy czw. **Kurs dzienny Banku Polskiego pozostał bez zmiany.**

Poznańska giełda zbożowa z dnia 31, 7. 1929: żyto stare 25—26, żyto suche, nadające się do przemiału 26—27, pszenica 47 i pół do 28 i pół, jęczmień 29—30, mąka żytnia 39, mąka pszenna 73—77, ospa żytnia 19 i pół do 20 i pół, ospa pszenna 22—23. Usposobienie spokojne.

Giełda warszawska

Warszawa, 31. 7 PAT. Akcje: Bank Polski 164, Bank Zachodni 73, Bank Zw. Sp. Zar. 78 i pół, Puls 7.85, Warsz. Tow. Fabr. Cukr. 35, 34 i pół, Firley 51 i jedna czw., Węgiel 71. 71 i jedna czw., Lilpop 31 i jedna czw, 34 i pół, Modrzejów 24 i trzy czw., 24 i pół, Rudzki 35 i pół, 35 i trzy czw. **Pożyczki:** 4-proc. prem. poż. inwest. 115 i pół, 114 i pół, 115, 5-proc. poż. dolarowa 67, 66 i trzy czw., 67, 5-proc. poż. konwersyjna 47 i pół, 8-rpoc. Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94.

Dewizy: Belgja 124.02, 124.33, 124.71, Holandja 357.74, 358.64, 356.84, Londyn 43.28 i trzy czw., 43.39 i pół, 43.18, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, Paryż 34.96, 35.05, 34.87, Praga 26.39 i pół, 26.46, 26.33, Szwajcarja 171.63, 172.06, 171.20, Wiedeń 125.69 i pół, 126, 125.39, Włochy 46.63, 46.75, 46.51, Marka niem w obr. nieof. 212.53 i pół.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 31. 7. PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.80—169.30, Budapeszt 123.64—123.94, Bukareszt 4.19 i trzy czw. do 4.21 i trzy czw., Londyn 34.38 i jedna ósma do 34.48 i jedna ósma, Nowy Jork 708.15—710.65, Paryż 27.75—27.85, Praga 20.94 i siedem ósmych do 21.02 i siedem ósmych, Warszawa 79.37—79.65, Zurych 136.75—136.75. Amerykańskie 705,25—709.25, Niemieckie 168.50—169.10, Francuskie 27.17—27.93, Włoskie 37.22—37.38, Szwajcarskie 136.42—137.22, Czeskie 20.92 i siedem ósmych do 21.04 i siedem ósmych, Węgierskie 123.70—124.

Papiery wartościowe: Kompas 15.40, Czerniowle cka 45, Północna 1110, Siersza 12.9, Karpaty 7.5, Galicja 45.75.

Giełda zurychska

Zurych, 31. 7. PAT. Paryż 20.37 i jedna czw., Londyn 25.22 i jedna ómsa, Nowy Jork 5.19 i pięć ósmych, Belgja 72.29, Włochy 27.17, Hiszpanja 75.85, Holandja 208.42 i pół, Berlin 123.85, Wiedeń 73.24, Sztokholm 139.30, Oslo 138.55, Kopenhaga 138 i pół, Sofja 3.76, Praga 15.38 i trzy czw., Warszawa 58.30, Budapeszt 90.67 i pół, Białogród 9.13, Ateny 6.72 i pół, Konstantynopol 2.48, Bukareszt 3.08, Helsingfors 13.06, Buenos Aires 218 i trzy ósme.

Pośrednictwa matrymonjalne

W jednem z pism warszawskich czytamy: Coraz częściej ukazują się wiadomości o powstających w całej Polsce biurach pośrednictwa matrymonjalnego. Dotychczas jednak kwestja prawna istnienia takich biur nie została unormowana. Biura takie ani się nie rejestrują, ani nie podlegają kontroli władz, ani też nie jest prowadzona żadna ewidencja takich przedsiębiorstw.

Powstała kwestja, — do jakiego rodzaju przedsiębiorstw takie biura matrymonjalne zaliczyć. Prawdopodobnie zostanie przeprowadzona analogja z biurami pośrednictwa zakupu placów, domów i t. p. Z drugiej strony jednak nad takiemi biurami musi być nad zór specjalny ustanowiony, albowiem nie jest wykluczone, że niekiedy pod płaszczykiem tych biur kryje się najzwyklejsze stręczycielstwo nierządu.

Jak się dowiadujemy, sprawa ta jest obecnie omawiana. W najbliższym czasie wydane zostanie rozporządzenie w sprawie otwierania i rejestracji takich biur. Nadzór nad takiemi instytucjami mieć będą władze bezpieczeństwa.

Czy dzień dzisiejszy minie spokojnie?

Na całym świecie ostre represje przeciwko komunistom

Dalsze aresztowania komunistów w Paryżu

Paryż 31. 7. PAT. Policja aresztowała członka komitetu centralnej partji komunistycznej, redaktora „L'Humanite", oraz sekretarza jednej z tutejszych grup komunistycznych. — W związku z ewentualnemi manifestacjami w dniu 1 sierpnia przybyły do stolicy oddziały żandarmerji, piechoty i kawalerji.

Masowe aresztowania w Grecji

Ateny, 31 7 PAT. We wszystkich większych miastach wydane zostały zarządzenia prewencyjne celem uniemożliwienia wszelkiego rodzaju zamachów komunistycznych. Ważniejsze punkty strzeżone są przez silne oddziały wojska. Wszelkie zebrania zostały zakazane. Przy ambasadach i konsulatach cudzoziemskich wystawione zostały straże. Aresztowano około 100 komunistów. Dalsze aresztowania są w toku. Sesja senatu została odroczona. Rząd postanowił wprowadzić reformę administracyjną, na podstawie której kraj podzielony zostanie na 11 lub nawet 14 ośrodków administracyjnych.

Wiedeń, 31 7 PAT. Według doniesień dzienników z Aten aresztowała wczoraj policja 9 przywódców komunistycznych, wśród których znajduje się również kandydat na stanowisko burmistrza miasta Aten Berketiw, dalej sekretarz organizacji dziennikarskiej Apostolides. Pozatem aresztowano około 200 komunistów.

W Bułgarji

Sofja, 31 7 PAT. Policja otrzymała rozkaz podjęcia jaknajostrzejszych zarządzeń celem zapobieżenia wszelkim manifestacjom w dniu 1 sierpnia. Aresztowano wielu agitatorów przychwyconych na gorącym uczynku rozdawania odezw. Według doniesień z Burgas władze tamtejsze aresztowały 3 emisarjuszy, przybyłych z Rosji, przy których znaleziono obfitą literaturę komunistyczną.

W Chinach

Wiedeń, 31 7 PAT. Według doniesień dzienników z Szanghaju, aresztowała policja chińska 250 komunistów chińskich skonfiskowawszy u nich broń oraz odezwy nawołujące do wywołania powstania w dniu 1 sieepnia. — Władze Szanghaju poczyniły daleko idące środki ostrożności.

Konfiskata wiedeńskiej „Rote Fahne"

Wiedeń, 31 7 PAT. Dzisiejsza komunistyczna „Rote Fahne" skonfiskowaną została za artykuł wstępny, wzywający robotników do demonstracji w dniu 1 sierpnia wbrew zakazowi policji.

420 godzin w powietrzu!

„St. Louis Robin" wylądował szczęśliwie — Lotnicy zdobyli nagrodę 32.000 dolarów

Nowy Jork 31. 7. PAT. W St. Louis na miejscowem lotnisku **wylądował szczęśliwie samolot „St. Louis Robin" po 420 godz. 21 minutach lotu. W ten sposób samolot pobił poprzedni rekord, osiągnięty przez samolot Angeleno o 7 i pół dnia.** Lądowanie odbyło się wobec olbrzymich tłumów, obliczonych na 15.000 osób. Pomimo deszczu, wskutek którego lotnisko znajdowało się w stanie bardzo niekorzystnym do lądowania, samolot opuścił się **bez najmniejszej** trudności. — Lekarze, którzy zbadali **lotników**, stwierdzili, że obydwaj znajdują się **w świetnym stanie. Zdobyli oni nagrodę w sumie 32.000 dolarów, która zostanie podzielona na połowę.**

Zakaz przywozu mąki pszennej i żytniej

Rozporządzenie o komunikacji autobusowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31 7 Sin. Ukazało się rozporządzenie rady ministrów zakazujące przywozu mąki pszennej i żytniej z dniem 1 sierpnia aż do odwołania.

— Jednocześnie ukazało się rozporządzenie ministerstwa robót publicznych i min. spraw wewnętrznych w porozumieniu z min. spraw wojskowych o ruchu na drogach publicznych autobusami służącymi do utrzymywania publicznej komunikacji. Rozporządzenie to reguluje liczbę miejsc w autobusach, sprawę koncesji itp. i wchodzi w życie w miesiąc po ogłoszeniu.

Powrót min. Zaleskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 31. 7. (Sin.). Dziś o godz. 6'55 przybył do Warszawy minister Załeski. Minister oświadczył przedstawicielom prasy, że w Paryżu w rozmowie między min. Zaleskim a Briandem zostało ustalone, iż Polska bierze udział w konferencji likwidacyjnej skutków wojny w Hadze. Minister Zaleski odbędzie w tej sprawie konferencję z przedstawicielami rządu oraz marszałkiem Piłsudskim w celu ustalenia postulatów rządu polskiego. Minister wyjedzie do Hagi w towarzystwie kilku członków delegacji polskiej.

Venizelos objeżdża stolice

Pierwszy etap: Rzym

Wiedeń, 31 7 PAT. Według doniesień z Aten, udaje się premjer Venizelos jutro do Rzymu, stamtąd zaś przez Paryż do Londynu. Pisma twierdzą, że Venizelos rokować będzie w Rzymie z premjerem Mussolinim nad kwestją stosunków turecko-greckich.

Nowe rekordy kobiece

Seatle, 31 7 PAT. Amerykanka Madison postawiła nowy rekord kobiecy, światowy rekord w pływaniu stylem dowolnym na 100 yardów w czasie 1 min. 8 sekund.

• • •

Chicago, 31 7 PAT. Zawodniczka olimpijska Robinson postawiła w biegu na 50 jardów również nowy rekord światowy w czasie 11,2.

Wolne posady

ZDOLNY facnowiec z branży papierniczej obznajomiony ze sprzedażą hurtowną i detaliczną — jakoteż zastępca przetworów papierniczych w miejscu znajdzie stałe zajęcie. Zgłoszenia ze świadectwami z podaniem warunków przyjmuje do 15. sierpnia Drukarnia B. Geizhalsa dla „Grafium“, Kraków XXII, Kalwaryjska 18. tel. 3379. 1957x

KORESPONDENTKA polsko-niemiecka i buchalterka potrzebna jako samodzielna urzędniczka mniejszego biura w poważnem przedsiębiorstwie. Zgłosz. pod „Szybko“ do biura ogł. Staitera, Rynek 8. 1958er

PRAKTYKANTA z ukończoną 4 gimn., handlową lub przemysłową — pierwszeństwo obeznani z radjoaparatem — poszukuje firma „Radjoświat“, Kraków, Florjańska 2. 1949er

PIERWSZORZĘDNA samodzielna modniarka poszukiwana od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod „Modniarka“. 1197g

Posad poszukują

PANNA z dobrego domu przyjmie posadę jako towarzyszka do starszej pani, ewentualnie zajmie się dziećmi. Zgłoszenia do Admin. pod „Chętna“. 1954x

BUCHALTER samodzielny korespondent polsko-niemiecki, poszukuje posady. Zgłoszenia do Admin. pod „Zaraz“. 1193g

Sprzedaż

OFICEROWIE REZERWY! Czapki, pasy, szable, drelichy, oraz wszelkie przybory wojskowe najtaniej: Censor, Szewska 18, półpiętro. 1885er

PISTOLET



straszak Nr. 6 zagranicznej roboty, naboje metal... kal. 6 mm. Huk ogromny, obr... od złodziejów, mieszkań, letnis... wozów, rowerów, samochodów ods... wrony i złodzieji od ogrodów owo...ych i t. p.

Wysyłamy pocztą b... pozwolenia. Cena z przesyłką Zł 12·—, setka nabojów 5 Zł. ... erał 2·50 Zł, oliwa 1 Zł. — Wybór jak przed wojną pistoletó... Savage, Colt, Webley, Mauser, Lignose, Browning i inne. Przybory do rybołostwa. — Wyciąd i zachowad. Składnica broni, amunicji i przyb. sport. **T. FALKOWSKI** Warszawa, ulica Emilji Plater Nr. 22/826. 1720ek

ZDOLNY KUPIEC

wszechstronnie wykształcony, lat 34, samodzielny pracownik orjentujący się szybko w każdej branży obejmie posadę w większem przedsiębiorstwie, ewent. przyjmie zastępstwo poważnej firmy. Prima referencje. Łaskawe zgłosz sub „Energiczny“ do Administracji Now. Dzien. 1191g

PIĘKNY I TRWAŁY POŁYSK NADAJE
CADIX
NAJLEPSZY AMERYKAŃSKI LAKIER DO PAZNOGCI

Różne

NACHMAN SILBERSTEIN ur. 1904, Jedwabno, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Kraków. 1199g

GNATOWSKI Jan 1908 Warszawa unieważnia zgubiony dokument szoferski Nr. 3.808 wydany przez Ruch Kołowy Warszawa. 1955x

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne, profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. — Żądajcie prospektów! 1723a

NAPRAWA DYWANÓW. Dywany perskie kilimy do naprawy przyjmuje „Dywan“. Tkalnia dywanów, kilimów: Kraków—Podgórze, Kingi 9 tramwaj 3. Poleca dywany, kilimy. Ceny bez konkurencyjne. Telef. Nr. 1609. 2051ase

BRAND Józef ur. 1907 unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kraków. 1196g

Lokale

LOKAL frontowy parterowy przy ul. Poselskiej 9 w Krakowie do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy. 1951x

ZAMIENIĘ 2 duże pokoje przedpokój, kuchnia, komfort na jeden pokój, kuchnia, komfort, za dopłatą. Zgłoszenia pod „Piękne mieszkanie“ do Admin. Adm. Nowego Dziennika 1945x

A. Piasecki S.A.
KRAKÓW.
Złota
WYBOROWA CZEKOLADA GORZKA

„Marka światowej sławy“
znana od lat 40

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.
HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY i MYDŁO HYGIENICZNE



Tysiące podziękowań!
Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA
S. HAY, aptekarz, LWOW

MEYERS LEXIKON
Die neue siebente Auflage in 12 Halblederbänden wird Mitte 1930 vollständig sein und etwa 363 Rm. kosten

MEYERS LEXIKON
verbindet zeitgemäß knappe Fassung und Überalohtlichkeit mit größter Reichhaltigkeit in Text, Bildern und Karten

MEYERS LEXIKON
gibt auf jede Frage sofort unfehlbar richtige Antwort und ist der zuverlässigste Berater in jeder Lebenslage

MEYERS LEXIKON
ersetzt eine umfangreiche Bücherei und ist deshalb billig. Bequeme Teilzahlungen erleichtern die Anschaffung

MEYERS LEXIKON
ist durch jede Buchhandlung, die auf Wunsch ausführliche Ankündigungen mit Bezugsbedingungen sendet, zu beziehen

Bliższych informacyj w sprawie Leksykonu udziela: S. FRIEDMAN, WADOWICE.

Nowo otwarty magazyn **MEBLI** kuchennych, pokoj. dziecięc., i przedpok. w najlepszem wykonaniu poleca „SPECJALNOŚĆ“ Kraków, Sławkowska 12 w podworcu. Ceny niskie. Dogodne warunki.

NAJNOWSZE MATERJAŁY NA **FIRANKI** poleca fabryka firanek M. WEITZ, KRAKÓW, UL. GRODZKA L. 71 obok Wawelu końcowy sklep. — Telefon Nr. 1558.

SWOSZOWICE
OBOK KRAKOWA

NAJSILNIEJSZE ZDROJE siarczane, radioaktywne, bardzo skuteczne dla chorych na reumatyzm, artretyzm, ischias, następstwa po uszkodzeniach kości i mięśni i t. p. Zakład kąpielowy urządzony wedle nowoczesnych wymagań hygienicznych.

Wille zakładowe i prywatne. — Obok zakładu wielki park, względnie lasek sosnowy. — Lekarz i restauracja w miejscu. — Połączenie z Krakowem autobusami i pociągami kolejowymi kilka razy dziennie. — Stacja kolei w miejscu. — Bliższych informacyj udziela 1815x Zarząd Zdrojowy.

ROBOTY SZKLARSKIE I LAKIERNICZE
po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach
w y k o n u j e
EMANUEL GLASER
Kraków XXII, ul. Wielicka 1

HUMOR ZAGRANICZNY

OPTYMISTA.



Don Juan (do trenującej szybkobiegaczki): „Czy pozwoli pani, że panią odprowadzę?“

(Le journal amusant.)

Na sezon obecny
patentowane łóżko dywanowe



oryginalne „Perfekt“ niezbędne dla hoteli, pensjonatów i każdego domu. Łóżko dywanowe jest ideałem przy braku miejsca. Do nabycia we wszystkich lepszych magazynach mebli i żelaza. Prosimy przy kupnie zwracać uwagę na znak ochronny obrazowy i słowny.

„PERFEKT“

W razie niemożności nabycia uprasza się zwrócić wprost do fabryki, która wskaże najbliższe miejsce nabycia.

ZNAK OCHRONNY „PERFEKT“

Wytwórnia pat. łóżek dywanowych
Spółka z ogr. odp.
BIELSKO — KAMIENICA

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana